

Sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ

Izrael ponosi całkowitą odpowiedzialność za rozpętanie działań wojennych na Bliskim Wschodzie i za tragedię świata arabskiego — oświadczył na plenarnym posiedzeniu 25 Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ minister spraw zagranicznych Libanu Nasim Madżdżalani.

Minister N. Madżdżalani zaznaczył także, że nie ustają izraelskie prowokacje wobec Libanu. Zaapelował on do Zgromadzenia Ogólnego, aby znalazło sposoby, które by zmusiły Izrael do wykonania postanowień rezolucji Rady Bezpieczeństwa. (PAP)

Niepokój na świecie wobec konfliktu w Jordanii

Światowa opinia publiczna jest głęboko zaniepokojona wydarzeniami w Jordanii oraz próbami Stanów Zjednoczonych i innych państw członków NATO i Izraela, by wyzyskać je jako pretekst do ingerencji zbrojnej. Utrzymywanie się obecnej sytuacji w Jordanii grozi rozszerzeniem się konfliktu i stwarza zagrożenie bezpieczeństwa i pokoju w tej strefie i na całym świecie — głosi opublikowane w Helsinkach oświadczenie sekretarza generalnego Światowej Rady Pokoju — Romesha Chandry. PAP

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
22
WRZEŚNIA
1970

Wydanie A
Rok wyd. XXVI
Nr 225 (8269)
Cena 50 gr

- Zapowiedź arabskiej konferencji na szczycie
- Rośnie groźba amerykańskiej interwencji
- Brygada pancerna wojsk królewskich okrążona

Walki w Jordanii nie ustają

Przez cały poniedziałek gwałtowne walki toczyły się w północnej części Jordanii, ale ich centrum przeniosło się w ostatnich godzinach spod granicznej osady Ramtha w pobliżu Irbidu. Wojska królewskie nie mogą opanować Ramthę i atakowały pozycje komandosów pod Irbidem, a po zaciętych walkach 40 brygada pancerna wojsk Husajna została — jak się wydaje — okrążona przez komandosów, wspieranych przez czołgi Armii Wyzwolenia Palestyny.

Dowódca oddziałów partyzanckich, Jaser Arafat, który przypuszczalnie przebywa na terytorium Syrii, wezwał żołnierzy Husajna do złożenia broni, gdyż inaczej „zostaną postawieni przed trybunałem rewolucyjnym”.

JORDAŃSKI RZĄD OSKARŻA SYRIĘ O AGRESJĘ

Tłumacząc swą klęskę w pobliżu Irbidu — pisze agencja Tan Jug — jordański rząd wojskowy oskarża Syrię o wysła-

nie „co najmniej dwóch brygad pancernych” w kierunku tego miasta. Oskarżenia te zostały jednak kategorycznie zdemontowane przez władze w Damaszku i przez Komitet Centralny Palestyńskiego Ruchu Oporu. Naoczni świadkowie walk pod Ramthą i Irbidem stwierdzają, że widzieli jedynie czołgi Armii Wyzwolenia Palestyny.

Agencja Reutersa pisze, że Armia Wyzwolenia Palestyny utworzona jeszcze w 1965 r. liczy około 10.000 ludzi stacjonujących w Jordanii, Syrii i nad Kanałem Sueskim. Ponieważ żołnierze ci są szkoleni według wzorów armii syryjskiej i otrzymali ten sam sprzęt, — Armia Wyzwolenia Palestyny może być — zdaniem Reutersa — brana mylnie za oddziały syryjskie. Kiedy w ubiegłym tygodniu utworzony został jordański rząd wojskowy, oddziały Armii Wyzwolenia Palestyny stacjonujące w Jordanii, podporządkowały się natychmiast Arafatowi. Nie ulega też wątpliwości, że do dyspozycji Arafata oddano jednostki tej armii szkolące się w Syrii.

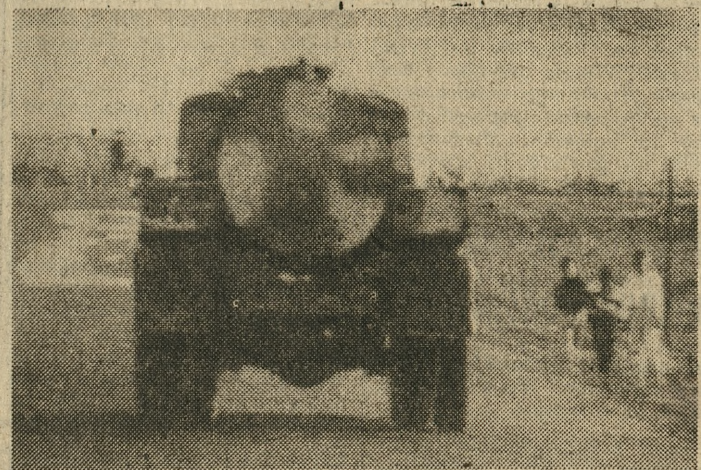
KOMANDOSI OPANOWALI PÓŁNOCNĄ JORDANIĘ

Dokładne rozmiary posiłków, jakie otrzymali komandosi nie są jeszcze znane. Wiadomo, że z Iraku przybyło im na pomoc 500 szkolonych tam partyzantów. Radio izraelskie twierdzi, że z Syrii na teren Jordanii wkroczyło około 200 czołgów. W każdym razie nie ulega wątpliwości, że komandosi są obecnie panami sytuacji w północnej Jordanii i że powołali nawet do życia własną administrację.

W AMMANIE — SPOKÓJ

Tymczasem w Ammanie sytuacja powoli wraca do normy. W poniedziałek przed po-

łudniem żołnierze Husajna likwidowali jeszcze ostatnie punkty oporu partyzantów. Jednakże o godz. 16.15 czasu warszawskiego marszałek Mad



Syryjski wojskowy samochód-cysterna w drodze ku granicy i rdańskiej. Walki toczą się w Jordanii w pobliżu miejscowości Ramtha są wyjątkowo krwawe, gdyż wtedy właśnie przebiega droga, którą komandosi palestyńscy otrzymują posiłki z Syrii. CAF — AP — telefoto

żali wydał rozkaz wstrzymania ognia.

HUSAJN PRZYJĄŁ APEL NASERA?

Król Husajn prowadzi konsultacje z przedstawicielami

Dokończenie na str. 2

Kronika dyplomatyczna

W poniedziałek przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. Podgorny i pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR D. Półński spotkali się z królem Afganistanu Mohammadem Zahir Szahem.

W poniedziałek do Taszkentu przybył prezydent Indii V.V. Giri.

W poniedziałek w godzinach przedpołudniowych przybył do Austrii z 5-dniową oficjalną wizytą przewodniczący Rady Państwa Rumunii — Nicolae Ceausescu.

Premier Ludowej Republiki Bułgarii Ziwołow przybył w poniedziałek z oficjalną wizytą do Norwegii. (PAP)

Bordeaux. Zdobył on ponad 70 proc. głosów, podczas gdy jego główny przeciwnik, sekretarz generalny Partii Radykalnej — Servan zgromadził poniżej 18 proc. głosów.

Manifestacje antywojenne

W wielu miejscowościach zorganizowano w niedzielę manifestacje antywojenne z okazji 31 rocznicy września. W Lublinie na terenie b. obozu hitlerowskiego zaczęły się tegoroczne „Dni Majdanka”. W Krzeszowie na ziemi kieleckiej uczczono pamięć bojowników Batalionów Chłopskich, którzy wspólnie z partyzantami AL walczyli tu z okupantem hitlerowskim. W manifestacji uczestniczył J. Ozga-Michalski.

Kończyły się tegoroczne „Dni Majdanka”. W Krzeszowie na ziemi kieleckiej uczczono pamięć bojowników Batalionów Chłopskich, którzy wspólnie z partyzantami AL walczyli tu z okupantem hitlerowskim. W manifestacji uczestniczył J. Ozga-Michalski.

Projekt konwencji o ekstradycji

Rząd Meksyku postanowił wystąpić z inicjatywą uchwalenia światowej konwencji, która mogłaby pomóc w rozwiązywaniu jednego z największych aktualnych problemów międzynarodowych, jakim jest porwanie przemocą samolotów pasażerskich. Propozycje w tej sprawie złoży dele-

„Jesień-70“

Udane zakupy za 37,9 mld. złotych

Jesienne Targi Krajowe, które zakończyły się w niedzielę, odbywały się w niełatwej sytuacji rynkowej. Z jednej strony handel od kilku miesięcy nie wykonywał planu obrotu, co powiększało stan jego zapasów, z drugiej strony przemysł przystępował do Targów ze zwiększoną ofertą w wielu dziedzinach produkcji rynkowej. Dla obu partnerów była więc to trudna „Jesień”.

Ostateczne wyniki tej imprezy świadczą, że obaj partnerzy dobrze przygotowali się do

Targów, dzięki czemu oferta wystawców została w 90 proc. wykorzystana przez handlowców. Na ofertę 42 mld zł handelek zakupił bowiem towary wartości 37,9 mld zł. Wykorzystując do maksimum nowości targowe, hurt i detal nie zakupił jednak wszystkich towarów. M. in. wystawcy nie sprzedali odzieży za 2,2 mld zł, za około pół miliarda — wyrobów dziewiarskich (głównie pończochy stylowane, skarpety elastyczne, rajtuzy) nie sprzedali artykułów spożywczych za pół miliarda (przetwory owocowo-warzywne, cukierki twarde) nie zbyli też 1,4 mln par obuwia skózanego. Również drobni wytwórcy sprzedali łącznie około 90 proc. swej oferty. Pozostała nadwyżka oferty targowej dowodzi, że wielu je-

Dokończenie na str. 2

Wincenty Kraśko w Poznaniu

Międzywojewódzka konferencja kierowników domów kultury

W Pałacu Kultury w Poznaniu rozpoczęła się wczoraj trzydniowa międzywojewódzka konferencja kierowników domów kultury. Jest to pierwsza tego typu narada poświęcona omówieniu najważniejszych poczynań w działalności kulturalnej oraz konfrontacji programów działania domów kultury.

Głównym tematem wczorajszych obrad było wystąpienie kierownika Wydziału Kultury KC PZPR — Wincentego Kraśki, który przedstawił aktualne problemy polityki kulturalnej. W swoim przemówieniu zwrócił uwagę na zbliżenie celów naszej polityki kulturalnej z podstawowymi założeniami socjalizmu. Szczegółowo omówił generalne założenia polityki kulturalnej, takie, jak: zapewnienie maksymalnie sprzyjających warunków dla rozwoju twórczości kulturalnej, społeczny ruch kulturalny, zakres upowszechniania wartości kulturalnych, oraz wymiary kulturalne.

Kultura w społeczeństwie socjalistycznym — podkreślił W.

Kraśko — musi wiązać w nierozdzielnej całości elementy kultury duchowej z materialną. Nie może być elitarna. Jej nadrzędnym zadaniem jest wspierać wysiłki partii i państwa, aby kraj stał się nowoczesny, tworzyć sztukę, która będzie źródłem opanowywania i przekształcania rzeczywistości.

Te założenia powinny być realizowane w pracy kulturalnej w bieżącym roku, oczywiście dostosowane do możliwości i potrzeb terenu, dokładnie przemysłowe i pozabawowe ruiny, tym bardziej, że naczelnym zadaniem nowego roku kulturalnego jest praca z młodzieżą.

Dyskusja, w której m. in. W. Kraśko odpowiadał na pytania dotyczące rozwoju literatury i kinematografii, zakończyła wczorajszy dzień obrad. Dziś omówione zostaną tendencje ekonomiczne w dziedzinie kultury na tle planu 5-letniego oraz główne zadania w pracy kulturalno-oświatowej w latach 1970—71. Następnie uczestnicy konferencji będą hospitowali placówki kulturalno-oświatowe w Poznaniu, w powiatach gnieźnieńskim i wągrowieckim.

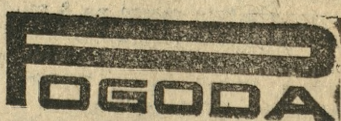
Konferencja zakończy się w środę spotkaniem kierowników domów kultury z przedstawicielami CRZZ, organizacji młodzieżowych, kierownictwem Departamentu Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek, Centralnej Poradni Amatorskiego Ruchu Artystycznego, oraz omówieniem i konfrontacją programów działania domów kultury. (bg)

Scheel uda się do Nowego Jorku

Federalny minister spraw zagranicznych Walter Scheel odleci w środę na tydzień do Nowego Jorku. Na marginesie obrad Zgromadzenia Ogólnego ONZ zamierza on przeprowadzić rozmowy z politykami różnych krajów. Niemiecka Republika Federalna — jak wiadomo — nie jest członkiem ONZ.

Kontrowersje wokół budżetu NRF

W ciągu ostatnich trzech dni gwałtownie zaostrzyły się wewnętrzno-polityczne kontrowersje pomiędzy rządem federalnym i opozycją na tle projektu budżetu państwa na rok 1971. Jak wiadomo, rząd wniósł ten projekt pod obrady Bundestagu na obecnej sesji jesiennej.



Zachmurzenie duże, miejscami przelotne opady. Od północy z zachodu w głąb kraju wystąpią większe przejaśnienia i rozpozogodzenie. Temperatura maksymalna w granicach 15—18 st. Wiatr przeważnie umiarkowany z kierunków zachodnich.

WISKA 70 tygodnik GŁOS WIELKOPOLSKI

SZCZEGÓŁY WKRÓTCE

Golda Meir zagraża możliwością zaatakowania pozycji ZRA w strefie Kanału

Wyniki wizyty premiera Izraela w USA

Premier Izraela, Golda Meir, opuściła w poniedziałek rano Nowy Jork po 4-dniowej wizycie w Stanach Zjednoczonych.

Golda Meir w czasie pobytu w Stanach Zjednoczonych, wielokrotnie dawała do zrozumienia, że Tel-Awiw nie zmieniła do pokojowego uregulowania kryzysu bliskowschodniego. Próbowano nawet szantażować USA, że jeżeli Stany Zjednoczone nie dostarczą Iz-

raelowi odpowiedniej ilości nowoczesnego sprzętu wojskowego, to nie weźmie on udziału w arabsko-izraelskich kontaktach za pośrednictwem dyplomaty szwedzkiej, Jarringa.

W wywiadzie telewizyjnym, Golda Meir zakomunikowała, że próba Izraela o dodatkowe dostawy broni amerykańskiej i udzielenie mu pomocy gospodarczej spotykały się „ze zrozumieniem” ze strony rządu USA. Nie wykluczyła ona możliwości zaatakowania pozycji ZRA w strefie Kanału Sueskiego.

Golda Meir uznała także za kwestię otwartą możliwość izraelskiej interwencji w wojnę domową w Jordanii.

Izraelski minister spraw zagranicznych przybył do Nowego Jorku

W niedzielę wieczorem przybył do Nowego Jorku izraelski minister spraw zagranicznych Aba Eban. Ma on przeprowadzić rozmowy z sekretarzem stanu USA, Rogersem na temat Bliskiego Wschodu. (PAP)

25-lecie muzeum w Szczecinie

Wczoraj obchodziło 25-lecie istnienia Muzeum Pomorza Zachodniego w Szczecinie. Muzeum było pierwszą placówką kulturalną, która po zniszczeniach wojennych rozpoczęła działalność w polskim Szczecinie. Na uroczystości jubileuszowe przybył do Szczecina minister kultury i sztuki — Lucjan Motyka. (PAP)

Douglas-Home w USA

Do Stanów Zjednoczonych przybył z tygodniową wizytą brytyjski minister spraw zagranicznych — A. Douglas-Home. Na konferencji prasowej zorganizowanej na lotnisku nowojorskim, oświadczył on, iż zamierza konferować z sekretarzem stanu USA, Rogersem, jak również z uczestnikami rozmów na temat pokojowego uregulowania konfliktu bliskowschodniego.

Minister Douglas-Home zaznaczył, iż W. Brytania nie zamierza ingerować w konflikcie na Bliskim Wschodzie, lecz gotowa jest „odegrać rolę dyplomatyczną” w wypadku, jeśli Jordania zwróci się z odpowiednią prośbą w tej sprawie do Sekretarza Generalnego ONZ.

J. Winiewicz wyjechał na sesję ONZ

Do Nowego Jorku udał się w niedzielę wiceminister spraw zagranicznych Józef Winiewicz, zastępca przewodniczącego delegacji PRL na 25 sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Zwyciężył Chaban-Delmas

Premier Francji Chaban-Delmas zwyciężył w wyborach uzupełniających do Zgromadzenia Narodowego, które odbyły się w

SPORT

POLSKA W ĆWIERĆFINALE PUCHARU EUROPY

W ostatnim dniu rozgrywek eliminacyjnych o Puchar Europy w hokeju na trawie, rozgrywanych w Brukseli reprezentacja Polski zremisowała z drużyną Walii 1:1 (0:0). Wynik ten zapewnił Polakom awans do dalszych walk wraz z drużyną NRF, która rozegrała zespół Włoch w stosunku 6:0.

Polacy, którzy byli zdecydowanymi faworytami meczu z Walią zagrali słabo. Zmeczanie meczem z NRF oraz kontuzja kapitana drużyny Ziaj poważnie obniżyły możliwości naszej drużyny. Bardzo słabo wypadł atak prowadzony przez Różańskiego. Zadowolili je jedynie bramkarz Twardowski (obronili nawet rzut karny) oraz defensorzy Otulakowski i Kasprzyk. Polacy mieli zdecydowaną przewagę, której nie umieli wykorzystać. Prowadzenie dla Polski zdobył w 45 min. Otulakowski dobił po „krótkim roszku” strzał Czaiki. Wyrównanie dla Walii padło na 30 sekund przed zakończeniem meczu.

W ćwierćfinale, który rozegrany zostanie w najbliższy czwartek Polska spotka się ze zwycięzcą grupy „B” — Holandią, która nieoczekiwanie zremisowała z Finlandią 0:0. Awans do dalszych spotkań wywalczyli już obok NRF Polski i Holandii, także zespoły Hiszpanii i Belgii.

DRUGIE ZWYCIĘSTWO

Polscy siatkarze odnieśli drugie zwycięstwo na odbywających się w Bułgarii mistrzostwach świata. W niedzielnie Polacy startując w grupie „B” w miejscowości Jambol pokonali reprezentację Brazylii 3:1. W drugim spotkaniu tej grupy USA zwyciężyły Finlandię 3:2. (t)

Rewizyta młodzieży z Charkowa

Od kilku dni — jak już informowaliśmy — na zaproszenie Rady Okręgowej ZSP, przebywa w Poznaniu 70-osobowa grupa młodzieży z Charkowa. Przyjechali oni z rewizytą, gdyż w kwietniu br. młodzież charkowska gościła u siebie poznańskich studentów.

Podczas wizyty w Poznaniu goście zwiedzili miasto oraz szereg zabytków m. in. w Rogalinie i Kórniku. W minioną niedzielę brali także udział w uroczystościach dożynkowych w Krobi. Uczestniczyli w szeregu spotkań z poznańską młodzieżą, m. in. zrzeszoną w ZMS i ZMW.

Wczoraj kierownictwo grupy z Charkowa przyjął kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR — Jan Wojtaszek. W południe odbyło się spotkanie z władzami miejskimi, w których uczestniczyli także wiceprzewodniczący Prezydium RN Poznania — Jerzy Langowski oraz przedstawiciele Rady Okręgowej ZSP. Młodzież ze Związku Radzieckiego interesowała się gospodarką miejską, sprawami kultury itp.

Dzisiaj goście zwiedzają park na Cytadeli oraz przepracują w nim kilka godzin w czynnie społecznym. Poznań opuszcza 23 bm., udając się do Warszawy. (a)

Rewolucja naukowo-techniczna tematem II Sympozjum Nauk Politycznych

Wczoraj w Sopocie rozpoczęło obrady II Sympozjum Nauk Politycznych, zorganizowane przez Instytut Nauk Politycznych UAM przy współudziale INP w Gdańsku.

Uczestniczy w nim 110 pracowników naukowych i dydaktycznych z 26 wyższych uczelni kraju. W obradach biorą

Powrót ze Srebrnego Globu

„Luna 16“ wykonała swój program

„Luna 16“ wraca na Ziemię. Po wykonaniu programu badań na powierzchni Srebrnego Globu i zebraniu próbek gruntu księżycowego — radziecki statek — automat „Luna 16“ wystartował w drogę powrotną. Jest to wydarzenie, które śmiało można zaliczyć do przełomowych w historii badań kosmicznych. Start statku-automatu z Księżyca jest bowiem świadectwem rosnących możliwości technicznych człowieka, dla którego już wkrótce odległe planety układu słonecznego przestaną być niedostępne.

Pomyślny start „Luny 16“ stanowi też ważki argument w sporze zwolenników dwóch metod prowadzenia eksploracji kosmosu i najbliższych sąsiadów Ziemi we wszechświecie. Od pierwszych bowiem lotów człowieka w przestrzeń poza ziemską toczą się w środowiskach naukowców zażarte dyskusje na temat propozycji badań prowadzonych z udziałem ludzi oraz dokonywanych przez automaty w całym programie kosmonautyki.

Po serii spektakularnych wypraw załogowych na orbity okołoziemskie, Związek Radziecki przesunął środek ciężkości zainteresowań na wyprawy statków-automatów. Radzieckie sondy kosmiczne wysyłane w kierunku Księżyca, Marsa i Wenus przyniosły bezcenne informacje wzbogacające ogólnoludzką skarbnicę wiedzy. Po lądowaniu pierwszych ludzi na powierzchni Księżyca

euforia towarzysząca temu wydarzeniu odsunęła merytoryczne spory uczonych o optymalizację kosmonautyki. Ostatnia, dramatyczna wyprawa „Apollo 13“ ponownie ożywiła dyskusję nad dylematem: człowiek czy automat w kosmosie.

Z punktu widzenia naukowego wyprawy automatów mogą być równie pożyteczne jak loty ludzi — i jednocześnie wielokrotnie tańsze. Dzisiaj, kiedy człowiek zaczyna spoglądać już w kierunku Marsa i Wenus, kiedy Księżyc kryje w sobie coraz mniej tajemnic, znaczenie wypraw statków automatycznych szybko wzrasta.

Aparat z serii „Luna“ był też pierwszym pojazdem zbudowanym przez człowieka, który wylądował 3 lutego 1966 r. na powierzchni Księżyca. „Luna 9“, która wtedy osiadła na powierzchni Srebrnego Globu, przekazała zdjęcia zarówno panoramy księżycowej jak i szczegółów jego powierzchni o milimetrowych rozmiarach. Statki z tej serii stały się też sztucznymi satelitami Księżyca, obiegając Srebrny Glob po różnych orbitach i fotografując poszczególne jego obszary. Zdjęcia dokonywane niekiedy z wysokości zaledwie 10 km pozwoliły rozszyfrować wiele szczegółów powierzchni naturalnego satelity Ziemi. (PAP)

Delegacja CGT przybywa do Polski

Dzisiaj na zaproszenie CRZZ przybywa z tygodniową wizytą do Polski delegacja Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT), największej centrali związków zawodowych Francji. Na czele delegacji stoi sekretarz generalny CGT — Georges Seguy.

Program pobytu gości francuskich w naszym kraju przewiduje rozmowy oficjalne w CRZZ, zwiedzanie głównych ośrodków przemysłowych w kraju, spotkania z załogami zakładów pracy i aktywnym związkowym. (PAP)

Sytuacja w Jordanii

Dokończenie ze str. 1

W każdym razie — pisze agencja France Presse — jednostki piechoty i wojska spadochronowe armii amerykańskiej w Stanach Zjednoczonych i w Niemczech zachodnich zostały postawione w stan pogotowia.

Ostatnie oświadczenia przedstawicieli Pentagonu i Białego Domu potwierdzają, że Stany Zjednoczone szukają pretekstu dla zbrojnej interwencji w Jordani — pisze w poniedziałkowym artykule redakcyjnym dziennik „Morning Star”.

KONFERENCJA NA SZCZYCIE

W związku z sytuacją w Jordanii przywódcy krajów arabskich postanowili zebrać się na nadzwyczajnym posiedzeniu w Kairze we wtorek, o godz. 9.00 czasu warszawskiego. W spotkaniu tym mają

OŚWIADCZENIE POMPIDOU

Prezydent Francji, Pompidou, w specjalnym komunikacie opublikowanym w Paryżu stwierdził, że wszelka interwencja zbrojna w Jordanii może spowodować zagrożenie dla pokoju światowego. Interwencja taka może w poważnym stopniu utrudnić rozwiązanie kryzysu na Bliskim Wschodzie i przeszkodzić idei odrobinienia międzynarodowego. (PAP)

Rewizjonści przeciwko europejskiemu status quo

W niektórych miejscowościach zachodniemieckich odbyły się w niedzielę z okazji tzw. „dnia ojczyzny” imprezy rewizjonistycznych związków przesiedleńczych, na których mówcy występowali przeciwko europejskiemu status quo.

Przewodniczący Federalnego Związku Przesiedleńców (BBV) Herbert Czaja podkreślił w Eggenfelden (Bawaria) bojowy charakter związków przesiedleńczych i wystąpił przeciwko próbowi „uczynienia ze związków przesiedleńczych organizacji o charakterze muzealnym”. Rezygnacja z roszczeń terytorialnych wobec krajów socjalistycznych byłaby — zdaniem Czaj — „polityczną katastrofą dla wolnej Europy”.

PAP

„Koziołki“ płacą

1, 7, 27, 32, 48 (47)

W 697 Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 20 bm., wpłynęło 315.582 zakładów wartości 946.746,— zł. Fundusz wygranych wyniósł: 520.710,— złotych.

Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi 500.000,— zł.

Stwierdzono: 31 „czwórek” po 5.090,— zł; 59 „trójek premianowych” po 182,— zł; 1.390 „trójek” po 82,— zł; 1.249 „dwójek premianowych” po 27,— zł; 20.386 „dwójek” po 7,— zł.

Losowanie 698 gry odbędzie się w dniu 27 bm. w Steszewie, pow. Poznań na Ryнку o godz. 12, na którym wylosowana będzie dodatkowo 4-cyfrowa końcówka banderoli — na którą przypadnie: 2.500,— zł na kupon z banderoli V-zakładowa i 500,— zł na kupon z banderoli I-zakładowa. K6439

Toto-Lotek

3, 9, 11, 17, 22, 31 (38)

„Jesień - 70“

Dokończenie ze str. 1

szcze producentów nie utrafiła swą produkcją w aktualne potrzeby rynku, produkując... do magazynów, gdy tymczasem brak innych towarów, które często można produkować z tego samego surowca. Wiele z tych dysproporcji ujawniono i zlikwidowano na Targach, inne zostaną załatwione w początku roku. Dla zaspokojenia asortymentowych potrzeb handlu przygotowuje się... odrębną giełdę odzieżową i obuwniczą podczas której dojdzie do nowych uzgodnień profilu potrzebnej produkcji tych przemysłów.

Charakterystyczne dla tych Targów było nowe stanowisko przemysłu, który był w dużej gotowości wobec handlu. Obserwowano to zwłaszcza w przemyśle odzieżowym i masywnym. Toteż handel poczuł się lepiej w roli dyktującego warunki przyszłego zaopatrzenia. Innym nowym zjawiskiem w targowych transakcjach było liczenie się z ceną, która często ograniczała zakupy handlowców.

Udały się również inicjatywy organizatorów, dotyczące kompleksowego pokazywania problemu (zaopatrzenia: w sprzęt sportowo-turystyczny) oraz upowszechnianie informacji o handlowej. Biwak nad Rusałką spełnił swój cel propagandowy, szkoleniowy, jak i analizy przydatności wyrobów. Problem informacji natomiast potwierdził na Targach potrzebę długotrwałego wszechstronnego zajęcia się tym zagadnieniem przez przemysł i handel w przyszłości. Na „Jesieni” odnotowano też dużą aktywność delegacji zagranicznych, zwłaszcza Węgier i NRD, które interesowały się możliwościami zwiększenia wzajemnej wymiany towarowej.

Mówiąc o tych pozytywnych cechach minionej imprezy, trzeba jednocześnie zwrócić uwagę na zastanawiający fakt, że poznański handel kolejny już raz spadł na dalekie miejsce w tabeli wielkości zakupów, plasując się tym razem na 8 miejscu: za Szczecińskiem, Katowicami, Warszawą, Koszalinem, Wrocławem, Zielonogórskiem i Gdańskiem. (zs)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracowała Bogna Wolciechowska

udział: przedstawiciele Ministerstwa Oświaty, Centralnego Ośrodka Metodycznego Studiów Nauk Politycznych i Polskiej Akademii Nauk.

Głównym problemem, omawianym podczas sympozjum, jest zagadnienie rewolucji naukowo-technicznej w życiu społeczeństwa.

Referat w pierwszym dniu obrad wygłosił doc. dr hab. Stanisław Wykretowicz z Instytutu Nauk Politycznych UAM. Treścią referatu jest przebieg rewolucji naukowo-technicznej w świecie kapitalistycznym. (PAP)

Naukowcy z krajów RWPG obradują w Toruniu

W Zjednoczonych Zakładach Urządzeń Jądrowych „Polon” w Toruniu rozpoczęło się 21 bm XI posiedzenie grupy roboczej RWPG do spraw nauki i techniki reaktorowej oraz energetyki jądrowej. W obradach, które trwać będą do 25 bm., uczestniczą kilkadziesiąt naukowców z krajów członkowskich RWPG. PAP

Ocena pracy prokuratur powiatowych

Wczoraj odbyła się w Prokuraturze Wojewódzkiej w Poznaniu okresowa narada prokuratorów powiatowych województwa poznańskiego. W naradzie udział wzięli m. in. Prokurator Generalny PRL — K. Kosztirko, wicedyrektor Departamentu II Prokuratury Generalnej — Z. Halota oraz przedstawiciele Komitetu Wojewódzkiego PZPR, Sadu Wojewódzkiego, Komendy Wojewódzkiej i Prokuratury Garnizonowej.

Podczas narad oceniono pracę prokuratur powiatowych w I półroczu br. oraz omówiono aktualne zadania na najbliższą przyszłość.

Referat wprowadzający wygłosił Prokurator Wojewódzki — A. Hapon. W dyskusji domagał się akcentu na zwiększenie roli i odpowiedzialności prokuratury w walce z przestępczością, w szczególności z przestępczością przeciwko życiu i zdrowiu obywateli oraz przeciwko mieniu tak społecznemu jak i prywatnemu. Dużo uwagi poświęcono również co najmniej poważnym zadaniom prokuratury w pracy profilaktycznej oraz w zakresie kontroli przestrzegania prawa. (ak-o)

Dla zwiększenia bezpieczeństwa lotów

„Bagaż ręczny“ przewożony będzie w specjalnych pojemnikach

Mając na względzie zwiększenie bezpieczeństwa lotów, Polskie Linie Lotnicze „LOT”, począwszy od 23 września br., wprowadzą pewne zmiany w procedurze odprawy pasażerów w ruchu krajowym.

Tak zwany „bagaż ręczny” (teczki, torby itp.), przewożony dotychczas bez ograniczeń w kabinie pasażerskiej, będzie przyjmowany od pasażerów przy odprawie, umieszczany w ich obecności w specjalnych pojemnikach i przewożony na zasadach gwarantujących jego pełne bezpieczeństwo. Pasażerowie otrzymywać będą numerki kontrolne, stanowiące podstawę wydania bagażu po podróży. Bagaż ten będzie wydawany pasażerom po zakończeniu podróży, razem z tzw. bagażem rejestrowanym (przy mowanym do przewozu osobno).

Pasażerowie mogą zatrzymać przy sobie pieniądze i biżuterię, czasopisma i jedną książkę, a pasażerki — dodatkowo kosmetyki, po uprzednim umieszczeniu ich w specjalnych torebkach, dostarczonych przez „LOT”.

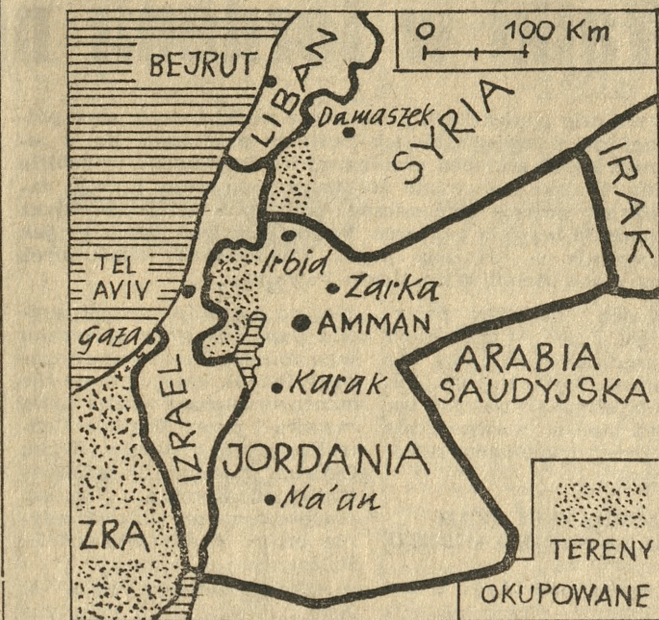
Biorąc pod uwagę krótki czas lotu na trasach krajowych, PLL „LOT” doradza, aby przedmioty, dotychczas przewożone jako bagaż ręczny, umieszczane były raczej w bagażu rejestrowanym, który — jeśli jego waga nie przekracza 10 kg — przewożony jest bez dodatkowej opłaty.

PLL „LOT” czynią wszystko, aby usprawnić i przyspieszyć procedurę odprawy pasażerów i zapewnić maksymalną — w granicach możliwości — wygodę podróży samolotami. Jednak idąc za przykładem wielu zagranicznych przedsiębiorstw lotniczych, po starannej rozprawie — zdecydowano

Wyżywienie i wynalazczość na forum międzynarodowym

W poniedziałek rozpoczęły się w Budapeszcie obrady VII regionalnej europejskiej konferencji Komisji Wyżywienia i Rolnictwa ONZ (FAO). Konferencja taka odbywa się po raz pierwszy w kraju socjalistycznym.

W Genewie rozpoczęły się obrady Światowej Organizacji Własności Intelektualnej, mającej na celu poszukiwanie nowych metod ochrony wynalazków. (PAP)



wziąć udział szefowie państw lub przedstawiciele ZRA, Libii, Arabii Saudyjskiej, Jordani, Sudanu, Maroka, Kuwejtu i Tunezji. Niejasne jest stanowisko Syrii, której szef państwa, Atasi udał się już do Kairu, ale podobno nie zamierza uczestniczyć w obradach. W spotkaniu nie weźmie udziału Algieria.

STAN POGOTOWIA W ARMII AMERYKAŃSKIEJ

W Waszyngtonie, prezydent Nixon spotkał się na nadzwyczajnym posiedzeniu ze swoimi najbliższymi współpracownikami, aby rozważyć aktualną sytuację na Bliskim Wschodzie. Po zakończeniu tego spotkania, które trwało blisko dwie godziny — rzecznik Białego Domu, Ziegler oświadczył, że według rządu amerykańskiego jest rzeczą jasną, iż Syria dopuściła się interwencji w Jordani. Równocześnie stwierdził on, że sytuacja w Jordani jest bardzo poważna i że Stany Zjednoczone opracowują plany na wypadek ewentualnej ewakuacji 400 obywateli amerykańskich z Jordani.

Sprawa Siegfrieda Zoglmana

Groźba kryzysu w FDP?

cia wewnątrzpolitycznego NRF i, co najważniejsze, mieczem Damoklesa, wiszącym nad koalicją rządową SPD-FDP.

Siegfried Zoglmann, prawicowiec, protestując przeciwko polityce wschodniej rządu i przeciwko polityce wewnętrznej FDP, zorganizował tzw. Akcję Narodowo-Liberalną (ANL), krótko mówiąc — partię w partii.

Wielu obserwatorów życia politycznego w NRF uważa, iż minister spraw zagranicznych Scheel popełnił błąd, lekceważąc posunięcia deputowanego na wewnątrzpartyjnej szachownicy. W lipcu br. Zoglmann otrzymał ostrzeżenie, a gdy mimo to rozwijał nadal swą działalność, federalny zarząd partii postanowił przesłać zarządowi organizacji FDP w Nadrenii — Westfalii wniosek o usunięcie go z partii.

Czy do tego dojdzie — trudno powiedzieć. Tymczasem w ostatnim „Monitorze” — audycji zachodniemieckiej telewizji, Zoglmann wypowiada się z całym przekonaniem, iż do tego nie dojdzie, bo nie ma podstaw. ANL — twierdzi — jest ponadpartyjną organizacją typu związków zawodowych czy Czerwonego Krzyża. Scheel określał ANL-owców jako „politycznych emerytów”

bez przyszłości. Tymczasem taki sam zarzut postawił Zoglmann w „Monitorze” przewodniczącemu FDP, zarzucając kierownictwu partii chowanie głowy w piasek, niedostrzeganie klęsk, jakie FDP stale ponosi (choćby przegrane w wyborach do rządów krajowych, spadek popularności, brak koncepcji itd.) — w każdym razie wystarczająco wiele, by na milionach telewidzów zrobić jakiegoś wrażenia. Całe wystąpienie Zoglmana jest naturalnie wodą na młyn CDU/CSU.

Za kulisami łagodności wobec Zoglmana tkwi zapewne obawa o losy FDP i koalicji rządowej w Nadrenii — Westfalii. Trzech członków frakcji FDP w tamtejszym Landtagu, a mianowicie Lange, Mader i Mass zapowiedziało bowiem, iż wystąpią z partii, jeśli Zoglmann zostanie usunięty. Gdyby do tego doszło, FDP nie byłoby w stanie utworzyć w duesseldorfskim Landtagu frakcji parlamentarnej, na którą musi się złożyć minimum 10 osób (obecnie frakcja ta ma 11 członków).

Taki obrót spraw może stać przysłowiową kropką nad „i” dla dalszych losów FDP.

ROMAN BALIŃSKI

Tam gdzie praca jest lekiem

Najlepiej lecznictwo odwykowe alkoholików jest zorganizowane w Wielkopolsce. Na terenie województwa poznańskiego zakłady zamknięte dysponują 200 miejscami (80 w Charcicach, 70 w Zimnowodzie oraz 50 w Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Gnieźnie) — informuje Polski Tygodnik Lekarski w numerze 5 z 2 lutego br.

Notka to bardzo skromna, nie wyjaśniająca na czym polega ów wysoki stopień organizacyjny wielkopolskiego lecznictwa odwykowego. Jej uzupełnieniem stała się więc wizyta w Charcicach.

Zakład Leczenia Odwykowego w Charcicach został zorganizowany w celu leczenia notorycznych alkoholików z miasta Poznania, kierowanych na przymusowe leczenie na mocy postanowienia Sądu, bądź też przybywających z własnej woli, ze skierowaniem poradni przeciwalkoholowej.

W roku 1965 znacznym nakładem kosztów podjęto adaptację byłego pałacu. W październiku 1967 r. wprowadzili się tu pierwsi pacjenci. Od 1 stycznia 1968 r. kieruje Zakładem lekarz psychiatra Włodzimierz Zagierski. O skali przeprowadzonych tu prac mówią częściowo dokumentacyjne zdjęcia, wklejane do albumu na zasadzie przeciwwstawia nia wczoraj i dzisiaj. To dzisiaj jest znacznie ciekawsze, aniżeli minione kłopoty z urządzaniem wewnątrz i odnową elewacji pałacyku.

Dlatego rozmowę na temat Zakładu rozpoczęliśmy od zwiedzenia nowo powstałych magazynów, wokół których trwały jeszcze prace związane z kładzeniem asfaltowej nawierzchni. Wykonywała je brygada złożona z pacjentów zakładu.

Bo podstawą terapii w tym Zakładzie jest obowiązkowa praca wszystkich poddanych leczeniu. Zakład dąży do rozbudowy własnego zaplecza warsztatowego, by umożliwić personelowi leczącemu kierowanie pracą i obserwację pacjentów. Obecnie znaczna ich część, bo około 60 proc., zatrudniona jest poza zakładem, w Chrzypsku, Sierakowie, Miedzichodzie.

Zaprojektowano więc warsztat stolarski, produkujący opakowania z drewna. Przy wykonywaniu skrzynek do owoców i warzyw, wkładów do transporterów itp. znalazło tu zajęcie 25 ludzi. Wartość obecnej produkcji sięga blisko 1,5 mln zł rocznie.

Warsztaty te spełniają rolę wiełoraką. Oprócz efektów leczniczych i resocjalizacyjnych, dają efekty produkcyjne, umożliwiają pacjentowi zarobkowanie. Połowę tego zarobku otrzymuje jego rodzina. Wypracowane przez warsztat nadwyżki przeznaczone będą na dalszą jego rozbudowę i bieżące remonty.

Prócz warsztatów stolarskich w Charcicach w bieżącym roku utworzono gospodarstwo rolne, nastawione na tucz nierogacizny oraz uprawę warzyw dla potrzeb Zakładu, a także brygadę remontowo-budowlaną, której zadaniem jest praca przy remon-

tach i rozbudowie placówki. Na zlecenie Komitetu Czynów Społecznych w Poznaniu, Zakład ma podjąć produkcję płytek chodnikowych i krawężników. W związku z tym istnieje potrzeba zorganizowania betoniarń. Trwają obecnie pertraktacje w sprawie przejęcia na ten cel nie wykorzystywanej w pełni leżącej w sąsiedztwie Zakładu gorzelni, stanowiącej własność Przedsiębiorstwa PGR Kwilcz. Przeniesienie urządzeń i produkcji do innych podlegających Kwilczowi gorzelni, dałoby oszczędności przedsiębiorstwu i Zakładowi. Ten drugi zyskałby pomieszczenia wyposażone w kotłownię i instalację wodno-kanalizacyjną, pozwalającą na całoroczną produkcję płytek, bez budowy nowej betoniarńi.

Charcice to zakład leczniczy, stosujący ergoterapię, czyli leczenie pracą, dlatego tak dużo uwagi poświęca się tu właściwej organizacji pracy. Dlatego więcej się tu mówi o warsztatach i produkcji, aniżeli o stosowanych środkach farmakologicznych. Ale nie jedynie to aspekt sprawy.

Produkcja poszczególnych charcickich brygad i gospodarstw według opracowanych założeń sięgać będzie kwoty 10 mln zł. Wypracowane nadwyżki winny w przyszłości niemal w pełni pokrywać koszty prowadzenia Zakładu. Sprawa to niebagatelna, zważywszy nasze trudności finansowe z jednej, a potrzebę tego typu zakładów z drugiej strony. Osiągnięcie swego rodzaju samowystarczalności przez charcicki Zakład stanowiłoby mogłoby wzorzec do powstania w dalszej rozbudowie placówek lecznictwa odwykowego w kraju. W Polsce istnieje potrzeba zorganizowania co najmniej 30 tego typu placówek, przy 10 istniejących. Zainteresowanie losami i organizacją charcickiego Zakładu, zrozumienie jego istoty i założeń, ze strony władz miejskich Poznania, zwłaszcza zespołu szpitali m. Poznania, gwarantuje realizację planów.

Charcice stają się powoli zbyt ciasne, nie mogą pomieścić wszystkich potrzebujących pomocy. Dlatego zamierza się utworzyć w odległej o 5 km Śródcie nowy oddział. Liczba miejsc wzrosłaby wtedy do 150. Jeśli projekt wejdziesz w stadium realizacji, prace remontowe pałacyku przeprowadzać będzie od samego początku brygada remontowo-budowlana Zakładu. Ale warunkiem rozpoczęcia prac jest tu wybudowanie drogi, od dawna obiecywanej przez Region Eksploatacji Dróg Publicznych.

Choć pałacyk w Charcicach jest piękny, a w przyszłości, gdy zagospodarowany zostanie otaczający go park, będzie jeszcze piękniejszy, trzeba dużego zaangażowania w pracę, trzeba dostrzegać dalekie perspektywy, by tu wytrwać. Zakład odcieci jest od świata, brak porządnej drogi, brak komunikacji — najbliższa stacja PKP względnie przystanek PKS odległy jest o około 3 km, warunki mieszkaniowe nie są zbyt atrakcyjne. Po rozbudowie, zatrudnionych tu będzie 75-100 osób, a tymczasem Zakład dysponuje 2 mieszkaniami i 9 pokojami hotelowymi, jedno- i dwuosobowymi. Tyle, że nie biadoli się tu i nie czeka z założonymi rękami, a szuka wyjścia drogą adaptacji dawnych czworaków dworskich, których użytkownikom zapewni się mieszkanie w pobliskiej wiosce.

B. W.

Na zdjęciu: delegacja powiatowa ZMW z Gostynia składa przed trybuną meldunek o wykonaniu zadań akcji żniwnej, prezentując jednocześnie swój okazały wieniec dożynkowy.

Fot. — „Głos”

Niewielkie, stare i zazwyczaj spokojne miasteczko powiatu gostyńskiego — Krobia zmieniło się na jeden niedzielny dzień w rozległą scenę ludowego teatru. Młodzi i dorośli uczestnicy i goście pierwszych Wielkopolskich Dożynek Młodzieży mieli okazję obejrzenia dziesiątków nairoznorodniejszych elementów bogatego folkloru naszego regionu: od malowniczych strojów, poprzez tańce, piosenki, scenki rodzajowe aż po kunsztowne i pomysłowe wieniec dożynkowe.

Na uroczystości zjechali najlepsi spośród uczestników pięknej młodzieżowej akcji, podjętej przez ZMW pod hasłem: „Każdy kłos na wagę złota”, przewodniczący przodujących kół ZMW, młodzi mistrzowie urodzaju, wyróżniający się młodzi agronomowie, technicy, a także wiele zespołów regionalnych, estradowych, orkiestr, solistów, zespołów sportowych. Ich gośćmi byli w tym dniu m. in.: gospodarz dożynek i sekretarz KW PZPR — Kazimierz Barcikowski oraz sekretarz KW: Romuald Jezierski i Jan Ławniczak, a także wiceprezes WK ZSL — Eugeniusz Pacia, wiceprzewodniczący Prezydium WRN — Wacław Waligóra, wiceprzewodniczący ZG ZMW — Jerzy Grzybaczak i zastępca kierownika Wydziału Propagandy KC PZPR — Wacław Barszczewski. Byli też obecni przedstawiciele pozostałych organizacji młodzieżowych oraz młodzi goście z zaprzyjaźnionych organizacji z Charkowa i Płowidów.

Impreza rozpoczęła barwny, rozśpiewany i roztańczony korowód, który przeszedł wokół rynku. Po nim przed zdobną olbrzymim orłem z głosów trybuny podchodziły delegacje poszczególnych organizacji powiatowych ZMW, z pięknymi wieniecami dożynkowymi — składając przewodniczącemu ZW ZMW — Józefowi Scibiszowi meldunki o przebiegu młodzieżowej akcji żniwnej. Uczestniczyło w niej ogółem 73 tysiące członków ZMW z 2 800 kół, którzy przepracowali razem 205 tysięcy godzin.

Spotkanie na Cytadeli

Zgodnie z zapowiedzią, z okazji 31 rocznicy wybuchu II wojny światowej odbyło się w minioną niedzielę spotkanie byłych żołnierzy 7 Batalionu Telegraficznego. W godzinach rannych złożyli oni na Cytadeli hołd poległym kolegom. W uroczystości brali także udział m. in. przedstawiciele Zarządu Okręgu ZBoWiD, powstańcy wielkopolscy oraz młodzież.

U stóp Pomnika Bohaterów kombatantów powitali harcerze ze szczerpu „Czarnych” z Nowej Soli i z Hufca ZHP — Stare Miasto. Przemówienia okolicznościowe, w których przypomniano historię 7 Batalionu Telegraficznego, wygłosili prezes Koła ZBoWiD z Nowej Soli — Stanisław Cichy i b. dowódca łączności Armii „Pomorze” — płk. Jan Kaczmarek. Żołnierze wspomnianej formacji brali udział w walkach na polach bitewnych II wojny światowej.

Do zbioru pamiątek żołnierskich w muzeum na Cytadeli przekazano także pamiątkową odznakę 7 Batalionu Telegraficznego.

W południe uczestnicy niedzielnej uroczystości wzięli udział w koncercie pt. „Droga do Ojczyzny”, który odbył się w Pałacu Kultury. (a)



Kłosa na wagę złota

Młodzieżowe Święto Plonów w Krobi

Przewodniczący Prezydium MRN w Krobi — Jan Szpurka złożył na ręce K. Barcikowskiego w imieniu wszystkich rolników znanej z wysokiej kultury rolnej ziemi gostyńskiej meldunek o uzyskaniu przez nich najwyższej w Wielkopolsce wydajności plonów (29,2 q z ha). Powiat ten osiąga reszta co roku najwyższą w Polsce towarowość rolna.

Do rak I sekretarza KW partii wędruje następnie tradycyjni bochen chleba, podany przez starościny i starostę Dożynek, przodujących rolników — Dorotę Turkot i Bolesława Fiebiaha. Dziękując młodzieży za trud włożony w pomoc przy zbiorze zboża z pól K. Barcikowski podkreślił, że jest to inicjatywa godna kontynuacji w następnych latach.

Najbardziej zasłużyli w akcji członkowie ZMW otrzymali odznaczenia państwowe i organizacyjne. Srebrny Krzyż Zasługi wręczono Włodzimierzowi Kaczyńskiemu i Stanisławowi Janowskiemu; 13 osób otrzymało Krzyże Brązowe, 4 — honorowe odznaki Za Zasługi dla Rozwoju Województwa Poznańskiego i 4 — Złote Honorowe Odznaki ZMW. Wręczono też proporzec przechodni przedstawicielom lechnicy wiejskiej w Krobi.

Wśród rozlicznych występów zespołów regionalnych gwózdziem programu stało się zaproszenie na „wesele bisku-

pańskie” i „wesele kaliskie”. Na rynek zajęchały z turkietem bryki, wypełnione gośćmi weselnymi i kilku jeźdźców, którzy — wśród przyspiewek — poprowadzili zaproszonych na miejsce obu wesel, do podmiejskiego parku.

Obok — na boisku odbywał się turniej pomiędzy kombinatami Publiszki (pow. Gostyń) i Golebina Stary (pow. Kościan), zakończony zwycięstwem przedstawicieli powiatu gostyńskiego. Na pobliskiej estradzie do późnych godzin wieczornych produkowały się estradowe zespoły młodzieżowe.

(wch)

Wrześniowy „NURT”

Z okazji kolejnej rocznicy kampanii wrześniowej 1939 r. „Nurt” zamieszcza jedno ze wspomnień nadesłanych na konkurs „Dni kłeski — dni chwały”. Wspomnienie majora Witolda Sokolnickiego dotyczy walk poza regionem wielkopolskim, choć autor jest rodowitym Wielkopolaninem (zmarł w r. 1968).

Reportaż Mieczysława Skąpskiego „Za wysokie progi” jest kolejną publikacją z konkursu na reportaż ogłoszonego swego czasu przez „Nurt”. Rzecz dotyczy wynalazczości i racjonalizacji, a ściślej — kłopotów twórców nowej techniki.

„Co wiem o życiu i działalności Jana Henryka Dąbrowskiego”, to publikacja Jerzego Kmity; autor zastanawia się nad stormulowaniem tematów egzaminacyjnych i wnikającymi z tego konsekwencjami. W wywiadzie udzielonym „Nurtowi” Zbigniew Bednarowicz mówi o roku plastyki, jak został ogłoszony w bieżącym sezonie kulturalno-oświatowym. O nowym sezonie teatralnym dowiadujemy się z kolei od dyrektora teatrów dramatycznych Poznania Andrzeja Ziębińskiego.

W części literackiej znajdujemy wiersze Alexandry Weiss, Heleny Raszki i prozę Mirona Białoszewskiego (obok szkice Stanisława Barańczaka o Białoszewskim — prozaiku).

Profesor Jerzy Topolski pisze o marksistowskim aktywizmie podejmującym fundamentalne zagadnienia marksistowskiego modelu rozwoju historycznego, a Hanna Buczyńska — Głowacz pisze o filozofii Ingardena. Dalej znajdujemy kolejny „Ex libris Stanisława Lema” i szkice Stanisława Hebanowskiego o teatrze Samuela Becketta.

„Mała Wszelchnica „Nurtu” rozpoczyna nowy cykl. Jest on poświęcony zagadnieniom programu zajęć fakultatywnych w szkołach średnich. Otwiera cykl szkice Krzysztofa Kostyryki o problemie bohatera pozytywnego, jego społecznej genezy i literackiej kreacji.

Zdzisław Schubert pisze o III Międzynarodowym Biennale Plakatu, Anna Barańczak o balacie Bejarta, a Przechodzień o nędznych tekstach piosenek patriotycznych. Następują stałe rubryki, zwłaszcza bogato prezentuje się dział recenzji książkowych. (ms)



Ryszard Szerba — „Ślad prowadzi w przyszłość”, zeszyt 20 serii „Co miesiąc powieść”. Iskry, str. 54, zł. 6.

Janusz Janicki — „Oblicza studenckiego buntu. Francja 1968”. Seria „Omega”. Wiedza Powszechna, str. 156, 10.—, zł.

A. GEOS WIELKOPOLSKI 3 Nr 225 (8269) 22 IX 1970

O. B.

W 30 rocznicę śmierci

Pamięci Michała Kajki

Michał Kajka urodził się we wsi Skomacko — 27 września 1858 roku gdzie wówczas wszyscy jeszcze mówili po polsku. Do zapadłych, oddalonych od miasta wsi w okolicach Elku i Orzysza fala germanizacyjna docierała z opóźnieniem. Temu też mógł



Na zdjęciu — portret Michała Kajki (ze zbiorów Muzeum w Ogródku, pow. Elk).

CAF — Moroz

zawdzięczać Kajka, że bakałarz Owczarek nauczył go składać litery w polskie słowo. Składał więc potem z tych słów Kajka wiersze. Proste, naiwne ale pełne żaru i wiary — że języka ojczystego trzeba strzec jak skarbu, bo powstanie Polska i tutaj do nich wróci. Kajka nie tylko pisał. Działal — w powstających, rozbijanych przez hakatyistów i odradzających się na nowo mazurskich związkach. Polskie książki z jego biblioteki — „Krzyżacy”, „Pan Tadeusz” czy też tłoczona szwabachą w mazurskiej drukarni Pieniężnego „W Pustyni i w Puszczy” — krążyły po okolicznych wsiach, przypominając gnębionym przez pastora, nauczyciela, żandarma, chłopom o ich narodowym rodowodzie.

Od chwili wybuchu II wojny 81-letni poeta przestał pisać. Ale i wtedy dla butnych sukcesami hitlerowców miał jedno tylko zdanie: „Jeszcze wojna nie skończyła się”.

Umarł 22 września 1940 roku, pochowany w rodzinnym Ogródku na piaszczystym mazurskim wzgórzu z widokiem na pola, na las, na Jezioro Krakuszyńskie.

Lubuskie święto prasy

Nie chciałbym chwalić naszych zielonogórskich kolegów za to tylko, że umieją (a rzeczywiście umieją) robić wielkie imprezy propagandowe. W końcu to co drukują stanowią zawsze o randze gazety i środowiska dziennikarskiego, na które składa się tu obok „Gazety” ambitny dwutygodnik społeczno-kulturalny „Nadodrza” — pismo o sporym rezonansie społecznym i nakładzie przekraczającym 9.000 egzemplarzy. Prasa na tym terenie ma więc zasług wiele. Przy czym pewna ich część spada tu również i na nas, co podnosiło kilku mówców na zielonogórskim sympozjum. „Głos Wielkopolski” nie licząc kilku efemeryd pierwszy działał bowiem na tym terenie. I on to na dobrą sprawę zapoczątkował właśnie historię powojennej prasy polskiej na ziemi lubuskiej.

Rola jaką miała do spełnienia prasa na tych ziemiach była wyjątkowa, podobnie zresztą jak we wszystkich regionach odzyskanych dla Macierzy. Od prasy i od dziennikarzy zaczynało się tu wszystko, co miało związek z

życiem kulturalnym i umysłowym regionu. Właśnie środowisko dziennikarskie stworzyło tu de facto oddział Związku Literatów Polskich, właśnie prasa mobilizowała powstanie kolejnych dalszych środowisk twórczych i naukowych miasta. I to są bezsprzeczne fakty, mówiące o kulturotwórczej roli prasy i dziennikarzy na naszym zachodzie. O sprawach tych zazwyczaj się nie pisze, gdyż utarło się przekonanie, że prasie nie wypada dobrze pisać o samej sobie.

„Gazeta Zielonogórska” powstała w roku 1952. Zaczęła od nakładu 33.000 egzemplarzy. Po ośmiu latach podwoiła go. Przed rokiem podwoiła i tamten nakład z 1960 roku. Obecnie wychodzi w blisko 140.000 egzemplarzy.

I jej narodzinom patronował Poznań. Nim usamodzielniała się i zdobyła bazę poligraficzną drukowana była w Poznaniu jako jedna z mutacji „Gazety Poznańskiej”.

Dwudniowy pobyt na ziemi lubuskiej wypełniły nie tylko koncerty i

praszynawcze dyskusje. Gospodarze pokazywali nam nowe dzielnice mieszkaniowe i budynki pierwszych wyższych uczelni na tym terenie: WSI oraz SN czy też, punktu konsultacyjnego naszego UAM. Pokazywali też fabryki i zakłady pracy. I prosili, a szczególnie już kolegów ze stolicy i w ogóle centralnie położonych rejonów kraju, o szerszą popularyzację ziemi lubuskiej, która w świadomości przeciętnej mieszkanka Warszawy czy Łodzi utrzymała się przede wszystkim jako kraina jezior i lasów. A przecież dla tych, którzy ją zamieszkują, stała się regionem szybko rozwijającego się przemysłu oraz rewolucyjnych przemian kulturalnych.

Dla nas ziemia lubuska jest sąsiadką, która przez pierwsze lata powojenne rozwijała się w ścisłej symbiozie z nami i w oparciu — w niemałej mierze — o kadry z Wielkopolski, a teraz usamodzielniała się i stała się równorzędnym partnerem. Dużo, rzeczywiście dużo dokonano na tym terenie. Nas cieszyć tu może dodatkowo jeszcze i to, że spory był w tym udział także prasy.

Koncerty i „Rigoletto“

Dużym wydarzeniem minionego tygodnia był recital Rudolfa Kerera, wybitnego pianisty radzieckiego. Raz jeszcze okazało się, że ZSRR dysponuje imponującym szeregiem solistów. Starczy tam talentów na obsypanie wszelakich konkursów oraz innymi ekipami wirtuozów. Wspomnijmy światowe turnieje fortepianowe i skrzypcowe, gdzie laureatami okazują się najczęściej artyści z Moskwy lub Leningradu, dzielnie podtrzymujący rodzime tradycje Antoniego i Mikołaja Rubinsteina, Rachmaninowa, Ojstracha, Gilelsa i Richtera. Radzieccy pedagodzy, oprócz nieskazitelnego opanowania warsztatowego, zabiegają u swych uczniów o maksymalne pogłębienie interpretacji. Więc „szkoła rosyjska” wymaga nie tylko poprawności, ale i spontanicznego odczucia. Typowym przykładem tego stylu gry jest właśnie R. Kerer, który w auli UAM odtworzył cztery „Sonaty” Beethovena. Pianista przedstawił zróżnicowany i bogaty dźwięk, olśnił gradacjami dynamiki i efektowną sprawnością techniczną. Punktem kulminacyjnym recitalu była sławna „Appassionata”.

W Poznańskiej Operze występował gościnnie Z. Straka, jugosłowiański dyrygent, ostatnio pracujący stale w Berlinie. Artysta prowadził „Rigoletto”, ożywając dzieło jaskrawością ekspresji oraz indywidualnymi tempami. Jako Gildę gorąco oklaskiwaliśmy Z. Donat, która może partię zaliczyć do najcenniejszych w swym repertuarze koloraturowym, obok „Lucji” i „Czarodziejskiego fletu”. Oszukanego trefnisia kreował z dramatycznym rozmachem baryton A. Fechner. Odpowiedzialną rolę księcia swobodnie podźwignął S. Romański. Zbira Sparafucile śpiewał H. Łukaszek, a zalotną karczmarkę I. Winiarska, oboje trafnie dobrani — także aktorsko.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Estrada Kameralna zainaugurowała sezon „wieczorem przy świecach”. W programie mniej znane utwory fortepianowe i wokalne F. Nowowiejskiego, dane z okazji zbliżającej się rocznicy 25-lecia śmierci kompozytora. Ceniona sopranistka operowa B. Zagórzanka zrealizowała z wielkim powodzeniem m. in. cykl pieśni „Zakochani”, udowadniając, że wyborne rozumie powściągliwy charakter koncertowania estradowego, przecie tak całkowicie odmienny od śpiewu w teatrze. Akompaniował K. Nowowiejski, który z kolei jako solista grał z rękopisów wczesne „Pre-ludia”, „Balladę” i „Obrazki słowiańskie”, pochodzące z ostatnich lat życia autora „Roty”. Drugą część imprezy wypełniły udane produkcje pianisty J. Jańskiego, odwarżającego z ujmującą szczerością „Mazurki”, „Scherzo” i „Poloneza Es-dur” Chopina. Komentarzy udzielał R. Klawitter, stały prelegent Estrady.

ZASTĘPCA

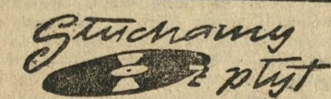


Angielskie nowości

Brityjski koncern BLMC — jeden z największych w Europie postawił swoim konstruktorom trudne do spełnienia zadanie. Co pół roku ma ją on przedstawiać nowy model samochodów lub znacznie zmodyfikować dotychczasowe. Ostatnie nowości na rynku brytyjskim — to Range-Rover oraz sportowy samochód Triumph „Stag”.

Reklamowe hasło sprzedawców nowej odmiany Rovera brzmi „4 sa motocykla w jednym”. Rzeczywiście samochód ten ma imponujące możliwości i oryginalne zastosowanie bowiem jest to pojazd terenowy. Nowy model łączy w sobie zalety samochodu osobowego, sportowego, combi i terenowego.

Samochody sportowe Triumph nie miały dotychczas większych sukcesów do momentu gdy w rajdzie — maratonie Londyn — Meksyk Triumph 2.5 PI zajął jedno z czołowych miejsc. Nic też dziwnego,



Andrzej Dąbrowski śpiewa 4 piosenki: Zielono mi. Już przyszedł dzień. Powrót. Old man river. Grała zespół radiowego Studia Piosenki, zesp. Adama Makowicza, zesp. Janusza Bogackiego i Studio Jazzowe PR pod dyr. J. P. Wróblewskiego. Muza, N 0594.

„Portrety” — grupa wokalistów instrumentalna J. Kępskiego nagrała 4 piosenki: Portret. Opo-wiadał mi wiatr. Kiedy świeci płoń. Nie bój się nocy. Muza, N 0609.

Zespół „Muzilo” wykonuje piosenki: Estis inter penio (Miedzy nami nic nie było). Jen la tero (To ziemia). Bonvenon (Powitanie). Al mi piu diru (Mów do mnie jeszcze). Śpiewają M. Lis, W. Szo-mański A. Pawłowska. M. Domaszkiewicz. Muza, N 0592.

Czerwone Gitarę grała i śpiewała 2 piosenki: Matura i Śledztwo zakochanego. Pronit, SP-223.

Niebiesko — Czarni wykonują: Smutny list (Śpiewa W. Korda) i Zegnął karnawale (Helena Majdaniec). Pronit, SP-213.

Halina Kunicka nagrała nową płytę długogrającą z 12 piosenkami. Ich listę otwiera przebiegi „Orkiestra dęta”. Poza tym: Wiatr kołysze gałązkami. Jak dobrze mieć sąsiada. Cygańska nadzieja. Zabiorę co moje. Olsnienie. Dokąd zaprowadzisz mnie. Niech nikt o nas nie wie i inne. Towarzyszą zespół wokalny „Partita”, zespół „Skaldowie”, zespół instrumentalny Leszka Bogdanowicza. Pronit XL 0594.

W cyklu Polish Jazz ukazała się nowa płyta pt. JJ 69 — „New faces in Polish Jazz”. Zawiera ona nagrania 8 utworów w wykonaniu różnych zespołów i solistów: Zbrowka II A. Przybielskiego, Płoczek ciocięcki A. Brzeskiego, Złudzenie J. Jarczyka. Taniec garbusa Z. Seiferta i inne. Muza, XL 0579.

Na stadionach, torach i w halach

Na Jeziorze Maltańskim rozegrane zostały ogólnopolskie regaty wiosłarskie o Puchar PKOl. Przyniosły one wielki sukces reprezentantom stolicy, którzy zainkasowali 446 pkt.

Dalsze miejsca zajęli: Bydgoszcz — 406, Poznań — 338, Gdańsk 318, Szczecin 215, Wrocław 176 i Kraków 131 pkt. W zasadzie nie było niespodzianek z wyjątkiem zwycięgu ósemek męskich, w których AZS Wrocław wygrał z Zawiszą Bydgoszcz. Wysoka forma zawodników w dwóch bez steru — wicemistrzowie świata Alfons Słusarski i Jerzy Broniec. Dwa srebrne medale wywalczyli reprezentantki Poznań, w jedynkach (Danuta Pribe) oraz w ósemce.

Piłka nożna

25 bramek pierwszoligowców

25 BAMEK PIERWSZOLIGOWCÓW	
Pod znakiem niespodzianek upłynęła 7 kolejka spotkań ekstraklasy. Tym razem nie popisali się gospodarze. Stal Mielec, GKS Katowice, Szombierki i Pogoń Szczecin przegrały na własnych boiskach.	
Wyniki siódmej rundy:	
Górnik Z. — Wisła 2:2	
Gwardia — Zagłębie Sosn. 4:2	
GKS — ROW 0:1	
Stal Mielec — Zagłębie Wałbrz. 1:4	
Pogoń — Polonia 0:2	
Ruch — Stal R. 2:2	
Szombierki — Legia 1:2	

1. Ruch	7	12	23-7
2. Legia	7	12	14-4
3. ROW	7	10	7-5
4. Górnik	7	8	11-10
5. Pogoń	7	8	5-10
6. Stal R.	7	7	9-8
7. Stal Mielec	7	7	10-12
8. Wisła	7	7	10-12
9. Zagłębie Wałb.	7	6	9-10
10. Polonia	7	6	5-7
11. GKS	7	5	6-7
12. Szombierki	7	4	7-8
13. Gwardia	7	3	6-12
14. Zagłębie Sosn.	7	3	6-13

WARTA TRACI PUNKTY NA WŁASNYM ROISKU

Wielki zawód sprawili piłkarze Warty około 20-tysięcznej widowni, przegrywając na własnym terenie w meczu o mistrzostwo II ligi z Jędrzejką wrocławskiego Śląska 0:2 (0:1). Olimpia w Bydgoszczy zdobyła w meczu z Zawiszą jeden punkt, dzięki wynikowi bezbramkowemu.

Pozostałe wyniki:	
Garbarnia — Unia Rac. 1:0	
Motor — Hutnik 4:1	
Odra — Cracovia 2:1	
Piast — ŁKS 1:1	
Star — Urania 0:0	
Start — MKS 1:1	

1. Odra	16	4	15-5
2. Hutnik	13	7	18-8
3. Śląsk	13	7	12-5
4. Unia	12	8	16-10
5. ŁKS	12	8	12-7
6. MKS Gdynia	11	5	13-8
7. Garbarnia	11	9	14-16
8. Piast	10	8	12-14
9. Star	9	7	8-6
10. Start	9	11	10-14
11. Unia	8	12	11-12
12. Motor	8	12	10-12
13. Olimpia	8	12	6-7
14. Warta	7	13	8-10
15. Zawisza	6	14	4-11
16. Cracovia	1	17	7-31

LECH UMACNIA SIĘ W CZŁOWEC LIGI MIEDZYWOJEWÓDZKIEJ

Piłkarze Lecha po bardzo ładnej grze pokonali swego groźnego rywala w walce o awans do II ligi — zespół Stoczniowca 2:1. Wynik, gdyby nie doskonałe interwencje bramkarza gości, mógłby być wyższy. Nie powiodło się dwóm pozostałym reprezentantom naszego okręgu: Calisi i Przemyślawowi. Oto wyniki niedzielnych pojedynków:

Dąb — Arkonia 1:2	
MRKS — Dąb 4:0	
Lechia — Calisia 1:0	
Budowlani — Przemyśław 2:0	
Flota — Bałtyk 1:2	
Polonia — Kujawiak 2:1	
Gwardia — Olimpia 4:0	

W zakończonej w Szczecinie mistrzostwach klubów związkowych w kajakarstwie, uczestniczyło ponad 300 osad z całego kraju. W punktacji okręgowej zwyciężyła Warszawa — 89 pkt., przed Szczecinem — 88 pkt., Olsztynem — 49 pkt., Gdańskiem — 41 i Poznaniem — 39 pkt. W klasyfikacji klubowej zwyciężył Wiskord Szczecin — 88 pkt., przed OKS Olsztyn — 49 pkt. i Spójnią Warszawa — 46,75 pkt.

W rozpoczętych w niedzielę rozgrywkach I ligi rugby polska Polonia pokonała na własnym boisku Spójnię Gdańsk 6:3.

Trzecie międzymiastowe spotkanie w kreglarstwie rozegrane w stolicy NRD, między drużynami Berlina i Poznania, wygrali gospodarze 7586:7131 pkt.

Na szybkiej trasie ulicznej w Olsztynie rozegrano piątą, przedostatnią eliminację mistrzostw Polski w wyścigach motocyklowych. W kat. 125 ccm Stachowski z Motoklubu Unia — Poznań zajął drugie miejsce, w kat. 250 ccm zwyciężył również reprezentant tego klubu — Szymkowiak. Planem międzynarodowych zawodów luzniczych w Warszawie było 7 rekordów Polski seniorów i 1 juniorek. Maria Maczyńska ustanowiła rekord Polski w wieloboju, osiągając 1217 pkt. Takiego rezultatu nie osiągnęła na oficjalnych zawodach międzynarodowych żadna luzniczka na świecie. Wynik jednak nie może być uznany za rekord świata, gdyż zawody nie zostały w odpowiednim terminie zgłoszone do Międzynarodowej Federacji.

Dobra postawa polskich hokeistów

Mila niespodzianka sprawili nasi reprezentanci, startujący w turnieju o Puchar Europy w hokeju na trawie w Brukseli. W niedzielę w spotkaniu eliminacyjnym grupy „A” Polska zremisowała z silnym zespołem NRF — 0:0.

Warto dodać, że hokeiści NRF uważani są za faworytów rozgrywek.

Spotkanie było popisem linii defensywnych obydwu zespołów. Polacy już w pierwszej minucie uzyskali bramkę, ale nie została ona uznana. W 24 minucie padła bramka dla NRF, ale i tym razem sędzia jej nie uznał. Ostatnie 10 minut upłynęło pod znakiem przewagi zespołu NRF, który lepiej wytrzymał mecz kondycyjnie.

Sędzia P. Rber (Szwajcaria) powiedział: „Nigdy się nie spodziewałem, że Polacy mają tylu dobrych zawodników. W tej sytuacji uważam polską drużynę za kandydata do jednego z czołowych miejsc obok NRF, Belgii, Holandii i Francji.

Akademickie MP

We Wrocławiu odbyły się Akademickie Mistrzostwa Polski w trzech dyscyplinach sportu.

W koszykówce kobiet mistrzowski tytuł przypadł w udziale Poznaniowi przed Toruniem, Lublinem i Wrocławiem. A w koszykówce mężczyzn — zwyciężył Kraków przed Poznaniem i Toruniem.

W piłce ręcznej mężczyzn pierwsze miejsce zajęła duża Poznań przed Warszawą, Białymostkiem i Wrocławiem.

W dziesięciu punktacji zespołowej zwyciężyła Warszawa przed Wrocławiem i Gliwicami. (ot)

deracji Łucnicznej. W wieloboju mężczyzn Leżański (W-wa) zajął czwarte, a Szymańczyk (Poznań) ósme miejsce.

W Książu koło Wałbrzycha odbyły się jeździeckie mistrzostwa Polski seniorów i juniorów we wszechstronnym konkursie konia wierzchowego. Mistrzem seniorów został Medejczyk (Bogusławice), Mickunas (LZS Racot) zajął trzecie miejsce. Mistrzostwo juniorów zdołał Kubiak (Bogusławice) przed 16-letnią Jadwigą Małycha (Cwał Poznań).

Na szermierczych mistrzostwach świata rozgrywanych w Ankarze polscy szablisiści dzięki zwycięstwu nad Włochami 9:4 zdobyli brązowy medal. Złoto przypadło w udziale reprezentantom ZSRR, a srebro — Węgrom.

W Bułgarii siatkarki i siatkarze rozpoczęli batalię o tytuły mistrzów świata. Polacy, którzy występują w grupie B, pokonali w pierwszym meczu Finlandię 3:1. Ponadto w grupie tej padły następujące rozstrzygnięcia: CSRS — Brazylia 3:1, Węgry — USA 3:0.

W Helmond polskie gimnastyczki zwyciężyły Holandię 374,60:370,10 pkt. Najlepszą zawodniczką spotkania była Holenderka Van Gerwen — 78,20 pkt. w wieloboju. Złota była druga (75,80 pkt.), a Witkowska trzecia — 75,60 pkt.

Zakończone w Hiszpanii żeglarskie mistrzostwa Europy w klasie „Latający Holender” przyniosły sukces R. Pattisonowi (W Brytanii). Polacy zajęli dalsze pozycje. Na pokrytej sztuczny tworzywnym skoczni narciarskiej w Oberhofie odbył się konkurs, w którym zwyciężył Iwanikow (ZSRR) notą 218,4 pkt. Najlepsi z Polaków — Murzyniak zajął 14 miejsce z notą 200,7 pkt.

Po piątej rundzie rozgrywek finału A olimpiady szachowej prowadzą Węgry — 12,5 pkt., przed USA również 12,5 pkt. i ZSRR — 12 pkt. W tabeli finału „B” pierwsze lokaty zajmują Australia i Izrael (po 12,5 pkt.), natomiast Polska mając 8 pkt. dzieli 9 miejsce ze Szwecją. (p)

Ostatnie medale sztangistów w Columbus

W Columbus zakończyły się ubiegłej niedzieli mistrzostwa świata w podnoszeniu ciężarów. Ostatnie medale zdobyli:

waga ciężka: 1) Talts (ZSRR) — 565 kg, 2) Krajczew (Bułgaria) — 535 kg, 3) Bednarski (USA) — 530 kg;

waga superciężka: 1) Aleksiejew (ZSRR) — 612,5 kg, 2) Reding (Belgia) — 590 kg, 3) Lahdenranta (Finlandia) — 577,5 kg.

W obu tych wagach reprezentanci Polski nie startowali.

Tegoroczne mistrzostwa świata ciężarowców w Columbus, mimo serii dyskwalifikacji reprezentantów Polski, Węgier i ZSRR zakończyły się pełnym sukcesem drużyn krajów socjalistycznych.

W punktacji olimpijskiej, nie uwzględniając dyskwalifikacji, którzy mieli obojętne zawodników wagi cięższych, pierwsze miejsce zajął ZSRR — 43 pkt. przed Polską — 42 pkt. i Węgrami — 29 pkt. Po uwzględnieniu dyskwalifikacji kolejność wygląda następująco: ZSRR — 39 pkt., Polska — 24 pkt., Węgry — 17 pkt. Największe straty ponieśli więc Polacy.

W sportowej walce zawodnicy trzech krajów wykazali swą zdecydowaną wyższość nad rywalami. Dyskwalifikacje, które przejdą do kronik sportu światowego jako bezprecedensowy skandal, nie zdołały zmienić układu sił. Jest to sukces nie tylko sportowy. (t)

W naszym obiektywie



Bramkarz Stoczniovec obronił wiele niebezpiecznych strzałów, ratując swoją jedenastkę od większej porażki.



Fragment meczu Lech — Stoczniovec: niebezpieczna sytuacja pod bramką gości.

Fot. (3) — K. Przychodźki



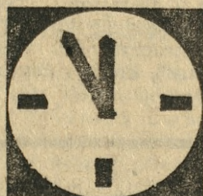
Losowanie pól przed meczem o mistrzostwo II ligi Warta — Śląsk, zakończonym porażką gospodarzy 0:2.

Żużel

Wyglenda zwycięzca XX Memoriału im. A. Smoczyka

Ponad 15 tysięcy widzów zebrało się na stadionie Unii w Lesznie, gdzie rozegrany został jubileuszowy XX wyścig żużlowy o Memoriał Alfreda Smoczyka.

Na starcie stanęło 16 żużlowców ze Zbigniewem Dobruckim (Unia Leszno) — zdobywcą ubiegłorocznego memoriału i Andrzejem Wyglendą (ROW Rybnik), który zajął siódme miejsce, podczas tegorocznych indywidualnych mistrzostw świata. Zwyciężył Andrzej Wyglenda, zdobywając maksymalną ilość punktów — 15. Drugie miejsce zajął Dobrucki — 14 pkt., a trzecie Jarmuła (Śląsk Świętochłowice) — 13 pkt. (x)



WITOLD POPRĘCKI PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ

— Dobrze! Truda wyda ci, co potrzebne i zgłoś się do Werndella, żeby wam obojgu wydał broń i amunicję. Przecież to można skończyć ze śmiechu: pracownik Abwehry walczący tłuczkiem od kartofli.

Strzeliłem obcasami i wyszedłem. Truda, błada i przerażona wręczyła mi blankiety z podpisem Koeniga i pieczęcią Abwehry, ale gdy przez chwilę zostaliśmy sami, szepnęła:

— Uważaj na siebie! Ten telefon był z kancelarii Himmlera! — Uspokój się, nie denerwuj się! Kłólkowiak ma jeszcze zamiar mordować Niemców w Berlinie, musi zostać zlikwidowany, choćby to był właśnie on. Zrozum! Przecież ty jesteś Niemka i ja jestem Niemiec. I ja czy ty mamy ginąć, bo taka jest chorobliwa fantazja któregoś zboczeńca?

Do kancelarii ktoś zapukał, pociągnął Trudę, żeby jej dodać odwagi i skierował się ku drzwiom.

Od Werndella wyfasowałem ładną, płaską parabelkę i pudełko amunicji do niej. Zdałem wielkiego gnała po Schulbauerze, o którego samobójstwie cały gmach już wiedział.

W wyjściu natknąłem się na Trudę śpieszącą na wykłady.

— Katol — szepnęła mi do ucha. — Uważaj na siebie! Bądź ostrożny!

Oranienburg, to właściwie dość odległe przedmieście Berlina, bo jadąc ze śródmieścia prawie po obu stronach drogi widzi się czyste miejskie zabudowania, przerywane tylko kanałami systemu Łaba-Odra-Szprewa. To jakiegoś podnośni się, aby przepuścić statek płynący kanałem, to znów szosa zbie-

ga w tunel pod koleją, kawałek roli uprawnej nie widzi się z żadnej strony.

Dopiero po sztydach zorientowałem się, że już jestem w Oranienburgu, dalej drogową do Sachsenhausen i znak zakazu wjazdu z napisem „Tylko dla...” nie doczytałem dalej.

— Zapłacę panu, ale zechce pan tu zaczekać na mnie — powiedziałem do kierowcy, który odparł:

— Moi znajomi czekają na jednego pana stąd już pół roku...

— Ja będę nie później niż za godzinę — uśmiechnąłem się. Strażnikowi pokazałem znaczek, zaszutował, ale poprosił o przepustkę, po czym dopiero otworzył furtkę i objaśnił:

— Obóz przejściowy na lewo, obóz karny w głębi, obóz koncentracyjny na prawo i kancelaria przy nim...

Ruszyłem do kancelarii i wtedy uświadomiłem sobie, że przyszedłem tu „przesłuchiwać”. Przypomniało mi się, co Truda na ten temat mówiła: toż tu jest osobny pokój i osobny personel do tych przesłuchiwań. A w takim razie trzeba zacząć z innego końca.

Przecież ci co tu pełnią służbę, są tutaj kamie ulokowani na rok, na dwa lata, a są i bezterminowi.

W kancelarii dwie dziewczyny w mundurach wojskowych i trzech mężczyzn w brązowych bluzach partyjnych nie zrobili na mnie wrażenia dobowolnie zatrudnionych.

— Aj! — odezwał się z progu. — Z szefem obozu mogę mówić?

— Te drzwi — mruknął jeden z mężczyzn.

W osobnym gabinecie siedział facet, co do którego nie można było mieć wątpliwości, że co osadzono go w Oranienburgu: spasta, nalana gęba i siny nos świadczyły o daleko zaawansowanym alkoholizmie.

— Aj! Jestem porucznikiem Abwehry, Heinz Witte — wyjąłem legitymację — mam polecenie przesłuchiwać kilku aresztowanych z ostatnich dni.

— Truda! — wrzasnął w odpowiedzi komendant.

Truda — jedna z dziewczyn z kancelarii zjawiła się natychmiast, a pijak mruknął:

— Zataw pana porucznika...

Przedsiębiorstwo Poszukiwań Geofizycznych
Oddział Poznań,
ul. Swoboda 25, telefon 146-23
WYNAJME ZARAZ POMIESZCZENIA
warsztatowo - garażowe
przystosowane do przeprowadzania konserwacji
samochodów marki ZIL, GAZ, Kraz
36799g

Praca Nauka

Pani do dziecka i lekkich
prac domowych potrzebna.
Kraszewskiego 9 b m.
4. od godz. 16-18. 36009g

Poprowadzić dom samot-
nego, wyłącznie na leśni-
czówce. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 36528g.

Samodzielna pomoc do-
mowa na stałe potrzebna.
Warunki bardzo dobre. Po-
znań-Solacz, ul. Podolska
13. 36182g

Potrzebny szlifierz-poler-
nik oraz uczeń w zawo-
dzie ślusarskim. Warsztat
Mechaniczny, Poznań, ul.
Szczepkowska 14. 36293g

Uczniowie potrzebni w za-
wodzie ślusarskim i me-
chanicznym. Warsztat Ka-
towski. Poznań, Knapow-
skiego 9. 36259g

Lekcji gry fortepianowej
udziela dyplomowany pe-
dagog. Aleja Wielkopols-
ka 11. 37851g

Wpisy na zaoczne (kores-
pondencyjne) kursy kre-
sleń, budowlanych, maszy-
nowych, kosztorysowania
— przyjmuje, szczegó-
wych informacji pisem-
nych udziela „Wiedza”.
Kraków, Westerplatte 11.
K5951

Kunno Sprzedaż

Kolender, paprykę, pieprz,
rumianek, mak biały ku-
pie. Strzelecki, Kostrzyn
Wlkp. 36713g

Spawarkę, wiertarkę, szli-
farkę, narzędzia ślusar-
skie, ładowacz, rozrzu-
tnik, „Velorex” ster-
nik, cięgnik, Mikrus ku-
pie. Oferty z ceną: „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
1602p.

Kupię stare monety. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka
19 dla 36212g.

Sprzedam psy — wilczury
polowczyki. Tomkowiak.
Wolsztyn, tel. 485. 1583p

Poziomki bezpedowe sil-
ne sadzonki 80 gr. trus-
kawki holenderskie owo-
żące do mrozów 3 zł —
polecam. Krzysztof Brze-
ziński, Poznań-Plewiska,
Osiedle Łąkowa, pod la-
sem. 38190g

Sprzedam tanio jadalnię —
sypialnię, szafę gabinet-
ową. Siedlewska, ul. Gro-
dziska 17a m. 3, po godz.
16. 37925g

Szopę drewnianą 260 m²
powiat szamotulski, do roz-
biórki sprzedam. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 36282g.

Sprzedam cięgnik „Zetor
25a” po kapitalnym re-
moncie wraz z częściami
zamienionymi, stan dobry
Stanisław Klimczak, Gór-
ka nr 4, pow. Głogów. 1605p

Sprzedam wózek dziecię-
cy, tapczan, akordeon 80-
bas. Weltmeister, Poznań,
Dzierżynskiego 156 m. 6.
36431g

Pianino czarne, krzyżo-
we, płyta metalowa, stan
bardzo dobry, sprzedam.
Telefon 422-32. 37502g

Futro nowe łapki karaku-
łowe sprzedam. Górczyń-
ska 29 m. 2. 37356g

Sprzedam futro nowe —
szare koty. Tel. 727-02 po
18. 36893g

SREBRO — ZŁOM

KUPUJĄ SKLEPY
„Ars Christiana”

■ Poznań, ul. Wrocławska nr 19
■ Gniezno, ul. M. Gwardii nr 1
■ Kalisz, ul. Kanonicka nr 1
■ Kościan, Rynek nr 19
■ Piła, ul. M. Buczka nr 40
K5841

Samochody

Syręnę 104, przebieg 41
tys., sprzedam. Tel. 474-28
po godz. 17. 38151g

Sprzedam samochód mar-
ki Moskwicz 408, stan ide-
alny. Podolska 11. 37238g

Renault 16, stan bardzo
dobry sprzedam. Telefon
621-84. 37611g

Skodę Octavię Super —
ostatnia seria 1963 r. —
sprzedam. Husarska 11 m.
8, godz. 10-18. 38144g

Do Volkswagena sprze-
dam skrzynię biegów, ta-
picerkę, używane oraz in-
ne. Oborniki, Marcinkow-
skiego 3. 36412g

Moskwicz 408 sprzedam.
Przebieg 60 tys. km. Po-
znań, Grodziska 25 m. 3.
godz. 16-18. 38152g

Lokale

Wynajmę 1-osobowy po-
kój uczniowski szkoły śred-
niej lub studentowi pierw-
szego roku. Dzielnica So-
łacz, ul. Urbanowska. Of-
erty „Prasa”. Grunwaldz-
ka 19 dla 37949g.

Piła mieszkanie dwupo-
kojowe, kuchnia, łazien-
ka, ogródek — zamienię
na Poznań. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
37440g.

Poszukuję mieszkania 1-
pokojowego z kuchnią w
Poznaniu lub okolicy e-
wentualnie z zamianą na
Jelenią Górę. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
36475gpr.

Przyjmę trzech uczniów
na pokój. Poznań, ul. No-
wosolska 4 (pętla Juniko-
wo). 37152g

Młode małżeństwo poszu-
kuje pokój z kuchnią lub
pokój (chętnie peryfe-
rię). Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 36734g.

Dwóm uczniom lub
dwóm uczniom wspólny
pokój wynajmę. Adres
wskazę „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 36489g.

Pokój wynajmę starszej
pani. Adres wskazę „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
36479g.

Zamienię kwaterekowe
pokój, kuchnia, łazienka,
c. o., ul. Warszawska, na
nowoczesne lub 2 małe
pokoje. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 36478g.

Zamienię samodzielny po-
kój, kuchnia, łazienka —
Sesnowiec na podobne Po-
znań. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 36498g.

Zamienię 2-pokojowe,
przynależności, c. o.,
samodzielne, niski parter,
Łazarz, na 1-pokojowe
przynależności lub ka-
walerię, samodzielne, do
II piętra, Grunwaldzka, Je-
zyce. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 36500g.

Zamienię 2,5 pokoju du-
żego, samodzielne, III ptr.,
komfortowe na 1 pokój z
kuchnią, nowe budowni-
stwo, chętnie z balkonem,
Bielsko-Biała, do II ptr.
Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 36504g.

Zamienię 2,5 pokoju sa-
modzielne, III ptr., kom-
fortowe na 1 pokój z ku-
chnią, balkonem, nowe
budownictwo, chętnie
Grunwaldzka, do II ptr., Of-
erty „Prasa”. Grunwaldz-
ka 19 dla 36503g.

2 uczniom pokój na Wil-
dzie wynajmę. Adres wska-
żę „Prasa”. Grunwaldzka
19 dla 36585g.

Szczecin! Pokój i mała
kuchnia, stare budowni-
stwo zamienię na podobne
lub pokój w Poznaniu. Ad-
res wskazę „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 36511g.

Zamienię samodzielne 2
pokoje, kuchnia, łazienka,
Grunwaldzka, na 3 lub czte-
re pokoje. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
36499g.

Samotny starszy pan po-
szukuje pokoju subloka-
torskiego. Plac za 2 lata
z góry. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 36517g.

LINGWISTA

STUDIUM JEZYKÓW OBCYCH w POZNANIU

podaje do uprzejmej wiadomości zainteresowanym, że

INAUGURACJA ZAJĘĆ

z wydzieleniem grup (początkujących i zaawansowanych)
oraz ustaleniem terminów

odbędzie się w ośrodkach:

- ♦ Rutkowskiego 38 — Szkoła nr 97 (Łazarz)
- ♦ Stalingradzka 32/40 — Szkoła nr 65 (Śródmieście)
- ♦ Kościuszki 10 — Szkoła nr 32 (c/g Strzeleckiej)

— dla języka angielskiego: 22. IX. 1970 r., godz. 17.30
— dla innych języków: 24. IX. 1970 r., godz. 17.30

Sekretariaty ośrodków przyjmują zapisy na naukę nadal
w dni powszednie prócz soboty od godz. 17-20.

UWAGA: Termin inauguracji zajęć na Studium Niedziel-
nym — podany będzie później.

K6530

NAGRODY

MHD ARTYKUŁAMI UŻYTKU KULTURALNEGO W POZNANIU

KOMUNIKUJE

że w dniu 28. 8. br. komisyjnie ROZŁOSOWANO 41 NAGRÓD dla osób dokonu-
jących zakupu artykułów szkolnych w sklepach papierniczych w okresie od 15 lipca
do 15 sierpnia br.

- 1 nagroda — rower turyst. ob. Alicja Ladek.
P-ń, ul. Górczyńskiego 10/4.
2 nagroda —teczka skórzana, ob. Zyta Czajka.
P-ń, ul. Dąbrowskiego 143/4.
3 nagroda — aktówka, ob. Paweł Piechowiak.
P-ń, ul. Winogrody 33/18.
4 nagroda —teczka skórzana, ob. Benedykt
Szał, P-ń, ul. Wolowska 55/11.
5 nagroda —teczka imp., ob. Tadeusz Thomas.
P-ń, Osiedle Jagiellońskie 65/17.
6 nagroda —pióro, ob. Małgorzata Sroka, P-ń.
ul. Włodkowska 27/5.
7 nagroda —teczka, ob. Barbara Pumnitz, P-ń.
ul. Palacza 100/3.
8 nagroda —worek turyst., ob. Jerzy Woroszył-
ski, P-ń, ul. Kościuszki 74/17.
9 nagroda —rekawiczki, ob. Dorota Wojcie-
chowska, P-ń, ul. Brzeźnicka 14/5.
10 nagroda —rekawiczki, ob. Krystyna Nowa-
kowska, P-ń, ul. Winogrody 150/3.
11 nagroda —rekawiczki, ob. Teresa Stefaniak.
P-ń, Osiedle Piastowskie 93/18.
12 nagroda —pióro z długopisem kompl., ob. M.
Malinowska, P-ń, ul. Jesienna 31/3.
13 nagroda —pióro z długopisem kompl., ob. Ta-
tarkiewicz, P-ń, ul. Kościuszki 100c m. 2.
14 nagroda —pióro z długopisem kompl., ob. J.
Polacki, P-ń, Osiedle Piastowskie 107/22.
15 nagroda —pióro z długopisem kompl., ob.
Violetta Ptak, P-ń, ul. Łukaszewicza 26/2.
16 nagroda —pióro z długopisem kompl., ob. El-
żbieta Ceglowska, Luboń, Dzierżynskiego 111.
17 nagroda —pióro wieczne, ob. Halina Poźniak.
P-ń, ul. Albinowska 61/1.
18 nagroda —pióro wieczne, ob. Krystyna Łoza.
Czerwonak, ul. Szkolna 5.
19 nagroda —pióro wieczne, ob. Renata Troj-
nacka, P-ń, ul. Światłana 14/4.
20 nagroda —pióro wieczne, ob. Bogdan Skapski.
P-ń, ul. Traugutta 13/7.
21 nagroda —pióro wieczne, ob. Grzegorz Nie-
zabitowski, P-ń 27 — Skórzewo, ul. Stawna 12a.

22 nagroda — portfel skórzany, ob. Wanda Drat-
wińska, P-ń, ul. Osinowa 10b/4.
23 nagroda — portfel skórzany, ob. Małgorzata
Ratajczak, P-ń, ul. Głuszyńska 216/1.
24 nagroda —rekawiczki, ob. Eugeniusz Mirgoś
Górzów Wlkp., ul. Grobla 26a/10.
25 nagroda —rekawiczki, ob. Maria Doblerska.
P-ń, ul. Bułgarska 152/13.
26 nagroda —rekawiczki, ob. Seweryn Łafewski.
P-ń, ul. Drużbackiej 6/19.
27 nagroda —szal, ob. Henryka Pilawska, Gądk.
pow. Śrem.
28 nagroda —szal, ob. Hanna Sznura, P-ń, ul.
Gwardii Ludowej 24a/6.
29 nagroda —portfel, ob. Ryszard Czerwiński.
P-ń, ul. Łozowa 98/1.
30 nagroda —portfel, ob. Elżbieta Janowska.
P-ń, ul. Ciecichowska 18/2.
31 nagroda —portfel, ob. Jerzy Roszak, P-ń, ul.
Przybyszewskiego 42/12.
32 nagroda —portfel, ob. Al. Bobrowski, P-ń.
ul. Przybyszewskiego 46/10.
33 nagroda —portfel, ob. Jadwiga Kwiatkowska.
P-ń, ul. Mielżyńskiego 24 D/2.
34 nagroda —album, ob. Mirosława Garwa, P-ń.
ul. Kosińskiego 10/43.
35 nagroda —album, ob. Małgorzata Konieczna.
P-ń, ul. Łódzka 19c/2.
36 nagroda —długopis 4 kol., ob. Zofia Kopy-
dłowska, Przeźmierowo, ul. Dolina 22.
37 nagroda —długopis 4 kol., ob. Ola Kaczma-
rek, P-ń, ul. Dąbrowskiego 153/12.
38 nagroda —długopis 4 kol., ob. Marek Ko-
złowski, P-ń, ul. Długa 24c/9.
39 nagroda —długopis import, ob. Mieczysław
Ambroży, P-ń, ul. Dąbrowskiego 467/1.
40 nagroda —długopis import, ob. Szwedzi-
k, P-ń, ul. Rutkowskiego 16/8.
41 nagroda —długopis import, ob. Jadwiga Ka-
bacińska, P-ń, pl. Wolności 14/11a.

Nagrody można odebrać w Dyrekcji MHD Art. Użytku Kulturalnego Poznań, ulica
Mickiewicza 30, codziennie od godz. 9-10 i 13-15 (w soboty od 9-11). K6449

† W dniu 21 września 1970 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, brat, wujek i stryj, przeżywszy lat 69, śp.

HIERONIM ROSZAK

b. radca PKP

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 wrześ-
nia br. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na
Junikowie, o czym zawiadamiają

żona i rodzina

Poznań, Czechosłowacka 23 m. 3. 38267g

† Dnia 19 września 1970 r. zmarł w Bogu mój
najdroższy mąż ukończony ojciec, syn, brat
i szwagier, przeżywszy lat 47, śp.

PIOTR PAIZERT

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm.
o godz. 15 na cmentarzu solackim przy ulicy
Lutyńskiej.

W smutku pograżeni

żona, syn i rodzina

Poznań, Strzeszyńska 90. 38308g

Dnia 18 września br. zmarła w wieku 69 lat

IRENA LEWICKA

b. długoletnia i ofiarna pracownica, serdeczna
koleżanka, b. st. księgowa w dyrekcji PHD
„Jubiler”.

Rodzinnie Zmarłej wyrazi serdecznego współ-
czucia składają

Rada Zakładowa — POP — Dyrekcja
kolejzanki i koledzy

38240g

Dnia 20 września 1970 r. zmarł, przeżywszy
lat 94

WALENTY KARALUS

z Światnik

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm.
o godz. 16 na cmentarzu w Zabikowie.

Pograżona w smutku

RODZINA

Luboń 1, ul. Tuwima 11. 38335g

Dnia 19 września 1970 r. odeszła od nas nie-
spodziewanie, przeżywszy lat 74, najukochań-
sza żona, matka, teściowa, babcia i prababcia

FRANCISZKA URBANIAK

z domu KOPRUCKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm.
o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.

W głębokim smutku pograżeni

mąż i rodzina

Poznań, Kopanina 68. 38267g

† Dnia 18 września 1970 r. zmarł w Bogu
ułożony mąż, ojciec, teść i dziadek

inż. MAKSYMILIAN MUZALEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 23 bm.
o godz. 12.30 na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni

żona, synowie, synowie, wnuki i rodzina

Traugutta 30 m. 3. 38270g

† Dnia 19 września 1970 r. zmarła po długiej
chorobie, opatrzona Sakramentami św.,
ukochana żona, córka, matka, teściowa i ba-
bunia

MARTA BUDYCH

z domu POSZWA

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 22 bm.
o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

mąż z rodziną

38309g

Dnia 20 września 1970 r. zmarła po ciężkich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
w wieku 83 lat, nasza ukochana matka, teści-
owa, babcia i prababcia, śp.

ELŻBIETA CHEŁMIŃSKA

z domu IWANŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm.
o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Staroleś-
cu. W smutku pograżona

RODZINA

38357g

Dnia 19 września 1970 r. odszedł od nas na
zawsze nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dzie-
dek

LUDWIK SZYNKOWSKI

mistrz krawiectwa damskiego

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 22 bm.
o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W smutku pograżona

RODZINA

38285g

† Dnia 20 września 1970 r. zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakra-
mentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, brat,
dziadek i teść, śp.

WALENTY KABACIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 wrześ-
nia br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Poznań, Chwiałkowskiego 11. 38336g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
20 września 1970 r. zmarła, opatrzona Sakra-
mentami św., nasza ukochana matka, teści-
owa, babcia, prababcia, siostra i ciotka, prze-
żywszy 78 lat

WERONIKA KLEMENS

z ANDRZEJCZAKÓW

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 wrześ-
nia br. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na
Junikowie.

Pograżeni w smutku

synowie, córki, synowie, zięciowie,
wnuki i rodzina

Poznań - Deblec, ul. Grzybowska 18. 38305g

† W dniu 18 września 1970 r. zasnął w Bogu,
śp.

CZESŁAW SOBKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu na cmen-
tarzu junikowskim dnia 22 września 1970 r.
o godzinie 11, o czym zawiadamia w smutku
pograżona

RODZINA

Poznań, Fabryczna 35b m. 36. 38265g

Przetargi

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii
Robotniczej w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 78 —
ogłasza na dzień 7 października 1970 r. PRZETARG
NIEOGRANICZONY na

SAMODZIELNE OSOBOWY „Warszawa” typ M-20,
cena wywoławcza — 30.000, — zł.

Przetarg odbędzie się o godz. 10 w gmachu Kom-
itetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, ul. Czer-
wonej Armii 78.

Samochód oglądać można na dwa dni przed prze-
targiem w godz. od 1-14 pod wyżej podanym adre-
sem.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy
Komitetu Wojewódzkiego PZPR wadium w wyso-
kości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przed-
dzień przetargu. 38119g

Dnia 18 września 1970 roku zmarł nasz były
wieloletni pracownik

WALENTY MRUGASIEWICZ

Rodzinnie Zmarłego wyrazi szczerego współ-
czucia składają

Rada Zakładowa — Dyrekcja — POP
oraz współpracownicy

Dzielnicy Zarządu Budynków Mieszkalnych
Poznań - Grunwald

38320g

Dnia 19 września 1970 r. po długich i cięż-
kich cierpieniach zmarł nasz najukochańszy
mąż i tatuś, przeżywszy lat 50

FRANCISZEK JANKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 23 bm.
o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku zawiadamiają

żona i synowie

38320g

TEATR

POLSKI — g. 19 „Hamlet”; NO-WY — g. 16.30 „Ania z Zielonego Wzgórza”; OPERA — g. 19 „Straszny Dwór”; OPERETKA — g. 19 „Hrabia Luxemburg”; MARCI-NEK — nieczynny.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU-
ZA — g. 10, 12, 14 „Święty zasta-
wia pułapkę” (franc. 14 l.), g. 16,
18, 20 „Jak w zwierciadle” (szwedz.
18 l.); APOLLO — remont; BAŁ-
TYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15
„Krajobraz po bitwie” (pol. 18 l.);
CZTERNASTKA — g. 10, 12, 14, 16,
18, 20.15 „Jesteś już mężczyzną”
(USA 18 l.); GONG — g. 10, 12
„Dzieci kapitana Granta” (ang. 11
l.); g. 16, 18, 20 „Wypadek” (ang.
18 l.); GRUNWALD — g. 17, 19.30
„Profesor zbrodni” (weg. 14 l.);
GWIAZDA — g. 10, 12, 14 „Roz-
spiewane wakacje” (NRD 14 l.);
g. 16, 18, 20 „Lew przeżył się do
skoku” (weg. 18 l.); KOSMOS — g.
17, 19.30 „Okna czasu” (weg. 14 l.);
MALTA — g. 16, 19 „Wielka u-
ciełka” (USA 11 l.); MINIATUR-
KA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Testa-
ment gangstera” (franc. 14 l.);
OLIMPIA — g. 9 „Krzyżacy” (pol.
12 l.); g. 12.30, 15, 17.30, 20 „Zamek
pułapka” (franc. 16 l.); OSIEDLE
— g. 17, 19.30 „Synowie Katie El-
der” (USA 16 l.); PANCERNIAK —
g. 17.30, 20.30 „Śmierć w ampułce”
(NRD 14 l.); PALACOWE — g.
13, 16, 19 „Bitwa o Anglię” (ang.
14 l.); PRZYJAZŃ — nieczynny;
RIALTO — g. 10, 12.30 „Barbela-
la” (franc. 16 l.); g. 15.30, 18, 20.15
„Dwaj panowie bez parasola”
(rum. 16 l.); RUSALKA — (Swa-
redz) — g. 15, 17, 19.30 „Rzecz-
pospita babska” (pol. 14 l.); SCA-
LA — g. 16, 18, 20 „Łowcy skal-
pów” (USA 16 l.); TECCA — g. 17,
19.30 „Noc pościubna w deszczu”
(NRD 14 l.); WARTA — g. 10,
12.30, 15 „Wyzwanie dla Robin
Hooda” (ang. 11 l.); g. 17.30, 20
„Życie zlodziejów” (franc. 16 l.);
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
nieczynny; WILDA — g. 10, 12.30,
15, 17.30, 20 „Gang Olsena” (duń-
ski 16 l.); WŁOKNIARZ (Steszew)
— nieczynny; WRZOS (Lubon) —
g. 18 „Na tropie sokoła” (NRD 14 l.);
WRZOS (Mosina) — nieczynny;
FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „No
wy Jork” cz. I.

CYRK

Cyruk „Arena” (ul. Dolna Wil-
da) — g. 19.

DZURY

Interna, chirurgia ogólna, laryn-
gologia — Szpital Miejski im. Ra-
szei, ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51.
Okulistyka, neurologia — Szpital
Miejski im. Strusia, ul. Walki Mi-
dych 7, tel. 511-11.
Psychiatria — Klinika Psychia-
tryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel.
444-51.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Cheł-
mońskiego 20). Wypadki uliczne,
tel. 99; nagłe zachorowania w do-
mu, tel. 666-66; dla Poznania po-
rady lekarskie, tel. 637-35; pod-
stacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8
i Ugory 18 — cała doba; dla pow.
poznajskiego (ul. Kościuszki 103,
tel. 566-66). Podstacje w Luboniu,
tel. 09; w Swarzędzu, tel. 299 —
czynne cała doba.

Ambulatoria internistyczne (ul.
Chełmońskiego 20) — czynne cała
doba; pediatrię (ul. Chełmoń-
skiego 20), g. 18-7, niedz. i święta
cała doba; stomatologiczne
(ul. Chełmońskiego 20) — czynne od
18-7 w niedziele i święta cała do-
ba; chirurgiczne — ul. Kórnicka
8, tel. 707-19 — cała doba; chi-
rurgiczne II — ul. Kasprzaka 18,
623-55 — cała doba.

Punkty pomocy wieczorowej w
godz. 18-23, niedz. i święta g. 13-
23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel.
664-25); Jeżyce (Mickiewicza 31,
tel. 420-37); Stare Miasto (Garba-
ry 61, tel. 543-95); Nowe Miasto
(Kórnicka 8, tel. 710-82); Wilda
(Dzierżńskiego 149, tel. 318-56).
Zglaszanie wizyt w stacji PR, tel.
666-66.

Telefon Zaufania nr 586-87
(dyżuruje lekarz psychiatra lub
psycholog) czynny cała doba. Nr
522-51 porady prawne w zakresie
spraw rodzinnych, alkoholizmu
oraz chorób wenerycznych.

Porady przeciwalkoholowe, tel.
539-18, dyżury informacyjne w dni
powszednie — g. 8-19.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11,
Główna 63, Ziebkowa 16, Starolec-
ka 79 (dyżur nocny).

Miejska Lecznica dla Zwierząt:
ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14,
od 8-21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala
1322 m: 8.05 Public. międzyn.;
8.14 Gła Polska Kapela pod dyr.
F. Dzierżanowskiego; 8.44 W kil-
ku taktach. W kilku słowach; 9
Jak w kaleidoskopie; 9.40 Dla
przedzłotki: „Unarty kotek”;
— bajka: 10.05 „Po wrześniu był li-
piec” — fragm. 2 wspomnień J.
Wyderkowskiego-Graba; 10.25 U
progu romantyzmu; 10.50 Techni-
ka na co dzień: II Dla kl. III li-
ceum i technikum. Słowa i słów-
ka — montaże literackie; 11.30 Z
estrady naszych przyjaciół; 11.49
Rodzice a dziecko; 12.25 „Wiecej,
lepiej, taniej”; 13 Przeboje stare
i nowe z nagrań Ork. Mandolinis-
tów Łódzkiej Rozł. PR; 13.20
Zbigniew Turski: Sufta na tema-
ty kurpiowskie; 13.40 Rytmy i me-
lodie dla wszystkich: 14 Tropami
ludzi i pieśni; 15.05 Godzina dla

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A
22 IX 1970 Nr 225 (8269)

Kto wreszcie zadecyduje?

Antenowy ping-pong

Uchwałą Rady Ministrów nr 53 zobowiązano wszystkie dy-
rekcje inwestycji miejskich do instalowania na nowo budo-
wanych budynkach mieszkalnych tzw. anten zbiorczych. Za
celowością instalowania takich anten telewizyjnych przema-
wiają dwa argumenty: zniknięcie z dachów szpetny las anten —
a co za tym idzie — poprawiłyby się znacznie odbiór progra-
mów. Zarządzenie takie wydał na 25. II. 1968 r. Od tego
czasu rozpoczęła się prawdziwa kołomyjka. Pisma krążyły mię-
dzy zainteresowanymi przedsiębiorstwami niczym piłeczka
pingpongowa. Powstał zasadniczy problem — kto ma zająć
się montażem tych urządzeń?

Dyrekcja Inwestycji Miejskich w Poznaniu zleciła tę
sprawę swemu generalnemu
wykonawcy — PPB nr 2
(pismo z dnia 11. XII 1969 r.).
Anteny miały być zainstalowa-
ne na terenie Osiedla Rataje
na blokach A1, A2, A3, C3, C4.
Na podstawie tego zlecenia
PPB-2 zwróciło się 10. I. 70 r.
do Gdańskich Zakładów Tele-
technicznych, które są jedy-
nym producentem zbiorczych
anten typu „Azart” z prośbą
o ich wykonanie i instalowa-
nie. Gdańskie zakłady odmó-
wiły montażu anten. Są tylko
producentem, zaś instalowa-
niem ich musi się zająć ktoś
inny.

Sprawa trafiła na szczebel
ministerialny. Wynikiem tego
było Pismo Ministerstwa Go-
spodarki Komunalnej z 3. II,
br., w którym czytamy:

„W myśl ustaleń podjętych na
konferencji w Ministerstwie Łącz-
ności 18. XII 69 r. w sprawie in-
stalowania odbiorczych anten
zbiorczych radiowych i TV pod-
wykonawcami robót montażu urzą-
dzeń i osprzętu instalacji będą
przedsiębiorstwa robot telekomu-
nikacyjnych podległe Zjednocze-
niu Budownictwa Łączności. Do
obowiązków tych przedsiębiorstw
należą: budowa, dokonanie pomia-
rów natężenia pola magnetycznego,
sporządzenie dokumentacji,
montaż urządzeń i osprzętu oraz
uruchomienie anten”.

Pismo takie otrzymała rów-
nież poznańska DIM. Powołu-
jąc się na nie PPB-2 zleciło
montaż anten (21. II br.) Po-

znańskiemu Przedsiębiorstwu
Robot Telekomunikacyjnych.
Ono jednak nie wyraziło na te
prace zgody (28. II br.) tłuma-
cząc się zbyt późnym złoże-
niem zamówień, które winny
być składane do 31 grudnia
69 r.

W maju tego roku ponownie
monitowano w PPRT, które
ponownie odmówiło (1. VI 70
roku), tym razem jednak argu-
mentując, że przedsiębiorstwo
„nie posiada żadnych zarząd-
zeń wykonawczych od swo-
jej jednostki nadrzędnej zob-
owiązujących je do wykonania
zbiorczych anten (...) i roboty
te nie mieszczą się w profilu
produkcyjnym PPRT”.

PPRT broni się przed tymi
robotami jak może. Zasypuje
pismami swój resort, aby tyl-
ko zwolniono je z narzuc-
onych nań nowych obowiązków,
do których — zdaniem dyrek-
cji — przedsiębiorstwo nie jest
przygotowane. Dotychczas ro-
bót antenowych nie wykony-
wało. Potrzebni są do tego
specjaliści, potrzebne specja-
lne urządzenia. Obu tych rze-
czy brak.

Rzecz najistotniejsza: o tym,
że ma instalować anteny
PPRT dowiedziało się od przed-
siębiorstwa zainteresowanych.
Czeka też nadal na oficjalne
pismo ze swojego rodzimego
zjednoczenia (Zjednoczenie Bu-
downictwa Łączności) zezwa-
lającego na przyjmowanie zlece-
nia na wykonywanie tych
prac. I — możemy to stwier-
dzić — czyni wszystko by ta-
kiego pisma nie otrzymać. Sta-
rania te zostały uwięzione
pewnym sukcesem. 15 sierpnia
br. nadeszło pismo ze Zjed-
noczenia Budownictwa Łącz-
ności, w którym poinformowa-
no PPRT, że:

„Decyzja kierownictwa resortu
łączności z 13. VIII 70 r. przed-
siębiorstwa budownictwa zwolnione
zostały od obowiązku przyjmowa-
nia i wykonywania zleceń na mon-
taż anten typu „Azart”. Równoc-
ześnie informujemy, że montaż o-
mawianych anten zostanie powie-
rzony Zakładowi Usług Radiofo-
nicznych i Telewizyjnych. Odpo-
wiednie zarządzenia wystosowane
będą przez odpowiednie resorty...”

Zdawałoby się, że sprawa
została wyjaśniona. Znalezione
wykonawcę. Anteny można in-
stalować, tym bardziej, że po-
trzebna instalacja w murach
budynków jest wykonywana
przy ich budowie. Pozostaje
sprawa wykonania odpowied-
nich pomiarów i założenie oraz
podłączenie anten do miesz-
kań.

ZURIT, podobnie jak przed-
tem PPRT, tłumaczy się jed-

nak brakiem odpowiednich za-
rządzeń ze strony swego resor-
tu. I nie bardzo ma ochotę
przejąć na siebie te prace.

Cały szkopuł polega chyba
na tym, że wydano wiążące za-
rządzenia bez uprzedniego
uzgodnienia między resortami
komu zlecić ich wykonanie.
Ten brak ogólnego porozumie-
nia odbił się na losach
sprawy.

Gdy odpowiednie resorty i zjed-
noczenia dojdą w końcu do poro-
zumienia, (oby nastąpiło to jak
najszybciej), pozostanie jeszcze
problem kosztów anteny. Sama
antena kosztuje 45 tys. zł. Do tego
dochodzą jeszcze koszty montażu,
eksploatacji i konserwacji. Wszyst-
ko to, jak obliczyli fachowcy się-
ga sumy około 60 tys. zł. Z jednej
anteny korzystać ma 40 użytkow-
ników. Wypadałoby zatem dosyć
pokaźna suma, którą musiałby za-
płacić każdy użytkownik. Wydaje
się, że i to sprawę trzeba zawa-
szyć, aby końcowe decyzje
były rozsądne i nie krzywdziły
nikogo. (wn)

Do zobaczenia na wiosnę!

Od kilku tygodni poznańska publiczność ma możliwość podzi-
wiać występ polskiego cyrku „Arena” w składzie międzyna-
rodowym. Jak długo jeszcze cyrk pozostanie w Poznaniu? —
z tym pytaniem zwróciliśmy się do dyrektora cyrku.

— W Poznaniu chcielibyśmy
zostać do końca sezonu, t. zn.
do 15 listopada. Wszystko je-
dnak zależy od pogody. Z pu-
bliczności jesteśmy bardzo za-
doby. Do tej pory daliśmy 22
przedstawienia, oglądało je 66
tysięcy osób. Poza trzema
pierwszymi przedstawieniami
na wszystkich zanotowaliśmy
komplet widzów.

Jako nowość wprowadzamy
przedstawienia dla szkół. Pier-
sze takie przedstawienie orga-
nizujemy w środę 23 bm. o

godz. 13. Jeśli impreza się przy-
mnie, będzie kontynuowana.

Bezstronnie musimy przyznać,
że tym razem program cyrku
jest naprawdę interesujący i
niepowtarzalny. Jednak w tym
składzie występujemy ostatni
sezon. Po 15 listopada zagra-
niczne grupy opuszczają nasz
kraj. Grupa radziecka np. wr-
ca do Związku Radzieckiego,
grupa czeska z niedźwiedziami
jedzie do Las Vegas, inne gru-
py czeskie udają się do Włoch.
Być może niektórzy polscy ar-
tyści też wyjadą na kontynent
amerykański. Wczoraj bowiem
odwiedził nas właściciel dwóch
cyrków argentyńskich. Obecny
był na przedstawieniu i nume-
ry, które najbardziej przypadną
mu do gustu wejdą w skład
organizowanego przez niego no-
wego programu cyrkowego w
Argentynie.

W przyszłym roku znowu od-
wiedzimy Poznań, ale już z no-
wym programem (też międzyna-
rodowym) i z nowym namiotem
na 4,5 tysiąca miejsc. Będzie
to namiot o zmienionej kon-
strukcji, z przestronnym
„foyer” na zewnątrz, według
projektu inż. Łyżwińskiego. (wn)

Koncerty w „Olimpii”

Staraniem „Estrady” w sa-
li kina „Olimpia” przy ul.
Grunwaldzkiej 23 i 24 bm. o
godz. 17.30 i 20 odbędzie się kon-
certy z udziałem: Haliny Ku-
nickiej, Marii Chmurkow-
skiej, Mirosławy Kowalak i
Zenona Laskowika. Grać bę-
dzie zespół Jacka Szczygła, a
zapowiadać Lucjan Kydryński.

Bilety do nabycia w pla-
cówkach „Orbisu” i „Groma-
dy” oraz w kasie kina. (c)

Zebrań informacyjnych
Uniwersytetu Robotniczego

Na Uniwersytecie Robotniczym
ZMS w Poznaniu (ul. Nowowiejs-
kiego 29) odbędzie się zebrań
informacyjne dla kandydatów na
kursy: przygotowawcze na se-
mestr II Technikum Mechaniczno-
Elektrycznego dla Pracujących
(po ZSZ) — wtorek, 22 bm. godz.
16.30 (sala 2 — parter); oraz radio-
wo-telewizyjne — wtorek, 22 bm.
godz. 18 (sala 2 — parter). (na)

Odpowiadamy

J. K. — Pracownik ma prawo
do ekwiwalentu pieniężnego za
niewykorzystany przysługujący
mu urlop w razie powołania go
do służby wojskowej. Po roku
pracy przysługują Panu 14 dni
urlopu, po 3 latach 17 dni robo-
czych rocznie. (1928)
Stelmach. — Zarząd Główny
Związku Inwalidów Wojennych
ma swoją siedzibę w Warszawie
przy ul. Kopernika 3. (2205)
Wiesława L. Pobiedziska. — Kur-
sów dziennikarskich obecnie nikt
nie prowadzi. (2205)
St. K. — Z nadesłanych sygna-
łów skorzystał omawiając spra-
wę rentową. Za list dziękujemy.
(1436)
Bogusław N. — Interwieniuje
Pan u miarodajnych czynników.
Teraz należy czekać na odpo-
wiedź. (1423)
Wł. St. — Państwowa Wyższa
Szkoła Muzyczna mieści się przy
ul. Czerwonej Armii 87. (1495)

Udane lato
harcerzy Starego Miasta

Ostatnio staromiejska Komen-
da Hufca ZHP dokonała pod-
sumowania tegorocznej akcji
letniej, inaugurując jednocześnie
nie harcerską akcją szkolną.

Ogółem podczas wakacji zor-
ganizowano dla harcerzy Sta-
rego Miasta 30 różnych obo-
zów (w tym 1 międzynarodowy),
w których uczestniczyło
(łącznie z kadrą instruktorską)
1107 osób. Organizatorami obo-
zów były głównie szczyty i
drużyny poszczególnych szkół
podstawowych i średnich.

Program obozów związany
był z 25-leciem Polski Ludo-
wej i powrotem ziem zachod-
nych do Macierzy. Sporo miej-
sca poświęcano również spra-
wom obronności kraju. Rezul-
tatem obozów było m. in. na-
danie 252 sprawności ruchowych
i 469 sprawności fachowych
oraz 380 odznak MOSO.

Równolegle do akcji obozo-
wej prowadzono akcję nieobo-
zowego lata w 2 stanicach: w
Szkole Podstawowej nr 13 i na
Osiedlu im. Wielkiego Paź-
dziernika na Winogrodach. Pod-
czas wakacji działały 22 zastę-
py nieobozowego lata, obejmu-
jące około 200 dzieci. Na cie-
kawse imprezy przychodziła
również młodzież niezorgani-
zowana.

Doświadczenia tegoroczne
pozwolą jeszcze sprawniej or-
ganizować lato zarówno obozo-
we jak i nieobozowe w przy-
szłym roku. (bw)

AKTUALNOŚCI

● Mieszkańcy Osiedla USO
doczekali się wreszcie realizacji
przylegającego do Osiedla od-
cinka ulicy Słowiańskiej. Obec-
nie kładzie się krawężniki. Być
może niedługo będzie można już
jeździć po asfaltowej nawierzchni.
(wa)

● Już od kilku miesięcy zepsu-
ty jest automat telefoniczny przy
ul. Obornickiej. Mimo wielu mo-
nitiów okolicznych mieszkańców
nie został jeszcze naprawiony. A
jest to jedyny automat telefonicz-
ny w okolicy. (wn)

● Staromiejska Rada Tereno-
wego Działania ZMS wspólnie z
ZU ZMS UAM zorganizowała
pierwsze jesienne spotkanie mło-
dzieży „Jesień-70”. Celem rozpo-
czętych wczoraj spotkań klubo-
wych jest wymiana doświadczeń,
mająca na celu wniesienie no-
wych elementów do pracy mło-
dzieżowych środowiskowych klu-
bów ZMS, takich, jak np. „Mu-
chomor”, działających na Sta-
rym Mieście. (bw)

Sygnały
czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30-15

● Pani Anna M. skarży się na
ogromne dzwiry w chodniku
wzdłuż ul. Szkolnej (przy odna-
wianiu kamienicy). Potykała się
o nie prawie wszyskych przechod-
ni. Były już i bardzo bolesne
upadki.

● Od dłuższego czasu — w rowie
przy ul. Kotlańskiej zbiera się
czarna cuchnawa woda.

● Przy ul. Opolskiej 42 znaj-
duje się ogródek Jordana (wjeżdża
się podwórza). Całość ogródka
ka, niestety w opłakany stan.
Huśtawki zupełnie zniszczone, a
trawa wysoka po kolana.

● Już kilkakrotnie przy remon-
cie naszego budynku przeleciła
antena telewizyjna. Za każdym
razem sama usuwała uszkodzenie.
Lecz teraz, kiedy znów przy za-
kładaniu wentylacji w pralni za-
rzewano antenę, poprosiłam admi-
nistrację budynku by się tym za-
jęła. Odpowiedziano mi, że to do
administracji nie należy — pisze
p. Maria K. z ul. 23 Lutego 7
m. 1a.

● Mieszkańcy ul. 27 Grudnia
skarżą się na nieregularne otrzy-
mywanie przesyłek pocztowych.
Dorezyciel pojawia się u nich
dwa razy w tygodniu.

...I odpowiedzi

▲ „Dzielnicy Zarząd Budyn-
ków Mieszkalnych — Grunwald
donosi, że awaria spowodowana
uszkodzeniem przewodów elek-
trycznych w domu przy ul. Świer-
czewskiego 118 została usunięta.

INFORMUJEMY

Klub ZNP zaprasza na pierwszy
w tym sezonie koncert w wyko-
naniu artystów Filharmonii Po-
znańskiej pt. „Świat wrażeń dźwię-
kowych”. Koncert odbędzie się
dziś o godz. 19 w sali Klubu,
pl. Wolności 5.

Chór Męski ZSP Politechniki
Poznańskiej pod dyryktora mgr Ja-
nusa Dzieciola rozpoczął działal-
ność po przerwie wakacyjnej, pró-
by odbywają się w każdy wtorek
i piątek o godz. 20.15 w auli Poli-
techniki ul. Strzelecka 11. Przy-
mnie się również zapisy nowych
członków.

Poznańskie Towarzystwo Foto-
graficzne. Paderewskiego 7, zapra-
sza członków i sympatyków na
zebranie informacyjne 22 bm. o
godz. 19.

W salce Ośrodka Metodycznego
w Szkole Podstawowej 65 przy ul.
Stalingradzkiej 52 (II ptr.) na ze-
braniu Polskiego Towarzystwa
Matematycznego dzisiaj o godz. 17
mgr Alfons Frackowiak wyzwa-
la odczyt pt. „O stabilności róż-
niczkowych nieliniowych”.

Dom Kultury Prukara zaprasza
na prelekcję dr. Wacława Sier-
powskiego „Podróż po Itali” dzia-
sia o godz. 18.30.

Zebrań b. wieźniów obozów ni-
tlerowskich należących do Oddzia-
łu ZBoWiD Grunwald odbędzie się
dzisiaj o godz. 18 w świetlicy od-
działowej, ul. Chełmońskiego 2.